



BIULETYN SĘDZISZOWSKI

Rok XIV
27 listopada 2005 r.

nr **11** (108)

Cena 2 zł (0% VAT)



**87. ROCZNICA
ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI**



**POLITYCY SĄ PO TO,
BY SŁUŻYĆ LUDZIOM**



POLEGLI NA POLU CHWAŁY



**KONSUMENCI CENIĄ
SERY Z SĘDZISZOWA**



INWESTYCJE W GMINIE



**KONWENT WÓJTÓW I BURMISTRZÓW
W SĘDZISZOWIE MŁP.**



**LECHIA
MISTRZEM JESIENI**



1. W Sędziszowie Młp. pojawiły się pierwsze w historii miasta światła drogowe. Sygnalizacja świetlna wykonana została na skrzyżowaniu ulic: 3-go Maja – Fabryczna – Wesoła – Węglowskiego. Inwestycja została zrealizowana przez Starostwo Powiatowe w ramach programu likwidacji miejsc niebezpiecznych. Całość prac kosztowała ponad 200 tys. zł, z czego gmina dopłaciła 40 tys. zł. Przy okazji niejako przebudowany został odcinek chodnika przy ul. 3-go Maja. Funkcjonujące już światła mają usprawnić ruch, a przede wszystkim poprawić bezpieczeństwo pieszych i kierowców na skrzyżowaniu.

2. Gmina przystąpiła do programu likwidacji miejsc niebezpiecznych na drogach ze środków z 2006 r. W związku z tym zlecono opracowanie kompletnych wniosków dotyczących:

- skrzyżowania ulic: Partyzantów – J. Kroczi – Armii Krajowej – wykonanie ronda,
- skrzyżowania ulic: Grunwaldzka –

Witosa – Kieżomost – wykonanie ronda,

- skrzyżowania ulic: Kolbuszowska – Grunwaldzka – Kołtątaja – dodatkowe pasy zbiorcze,
- ulica Fabryczna do skrzyżowanie z ul. Kroczi – dodatkowy pas, oznakowanie poziome i pionowe

Zadania te realizowane będą w przypadku pozytywnego zaopiniowania i finansowane w połowie ze środków Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego.

3. Trwają prace remontowe na drogach gminnych. W miejscowości Szkodna zakończone zostały prace związane z zabezpieczeniem osuwiska zagrażającego nie tylko drodze gminnej, ale i budynkom mieszkalnym. Dodatkowo wyremontowano odcinek drogi gminnej do Bud Szkodnieńskich, a na odcinku 300 m (najwyższe wzniesienie) położono masę bitumiczną. Całość prac kosztowała ponad 160 tys. zł. W ramach usuwania szkód powodziowych gmina pozyskała środki finansowe na realizację tego zadania z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w wysokości 96 tys. zł. W bieżącym tygodniu inwestycja zostanie rozliczona.

4. Tegoroczne powodzie uszkodziły przyczółki przy moście w Górze Ropczyckiej-Budach. Prace zabezpieczające musiały być wykonane przed wiosennymi roztopami. Stąd pilna konieczność zabezpieczenia uszkodzeń. Całość prac zamknęła się kwotą prawie 20 tys. zł.

5. Znane już są górne stawki podatkowe

przyjęte przez Ministerstwo Finansów. Najbliższa Sesja Rady Miejskiej poświęcona będzie m.in. uchwaleniu stawek podatkowych na 2006 r. Gmina zaproponowała Radzie podwyżki podatków o poziom inflacji (2%). Wszystkie komisje Rady Miejskiej pozytywnie zaopiniowały przedstawione projekty uchwał podatkowych.

6. 14 listopada w Ratuszu odbyło się spotkanie w ramach Konwentu Wójtów, Burmistrzów i Starosty powiatu ropczycko-sędziszowskiego. Gościem specjalnym był poseł na Sejm RP Kazimierz Moskał, który podzielił się uwagami na temat pracy Sejmu nowej kadencji oraz zobowiązał się do pomocy w sprawach dotyczących naszego powiatu.

Głównym tematem spotkania był problem odbudowy zapory i zbiornika wodnego w Kamionce. Stąd obecność dyrektorów z Urzędu Marszałkowskiego: p. Władysława Szczęcha i Stanisława Kopczyka. Jest gotowa, sfinansowana przez Urząd Marszałkowski dokumentacja techniczna nowej zapory. Problem dotyczy jednak odmulenia i wyczyszczenia zbiornika oraz pozyskania środków na realizację inwestycji. Zbiornik bowiem spełnia nie tylko rolę małej retencji, ale jest dla mieszkańców gminy i powiatu popularnym miejscem wypoczynku i rekreacji. Należy dołożyć wszelkich starań by letni sezon roku następnego rozpoczął się nad brzegami zalewu wypełnionego wodą.

**Burmistrz Sędziszowa Młp.
Kazimierz Kielb**

KONWENT WÓJTÓW I BURMISTRZÓW W SĘDZISZOWIE MŁP.

Na zaproszenie Przewodniczącego Konwentu, Burmistrza Sędziszowa Młp. – Pana Kazimierza Kielba na posiedzenie przybyli:

- Kazimierz Moskał – Poseł na Sejm RP,
- Władysław Szczęch – Z-ca Dyrektora Departamentu Rolnictwa i Środowiska Urzędu Marszałkowskiego,
- Wiesław Kopczyk – Z-ca Dyrektora Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Rzeszowie,
- Stanisław Ziemiński – Wicestarosta Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego,
- Stanisław Fąfara – Burmistrz Ropczyc,
- Wiesław Maziarz - Z-ca Burmistrza Ropczyc,
- Tadeusz Książek – Z-ca Burmistrza Ropczyc,
- Jerzy Jakubiec – Wójt Iwierzyc,
- Janina Ziemińska – Z-ca Wójta Iwierzyc,
- Czesław Leja – Wójt Wielopola Skrz.,
- Marian Dwojak – Wójt Ostrowa,
- Piotr Cielec – Z-ca Wójta Ostrowa,
- Bogusław Kmicieć – Przewodniczący Rady Miejskiej w Sędziszowie Młp.,
- Elżbieta Świniuch – Z-ca Burmistrza Sędziszowa Młp.

14 listopada br. w sędziszowskim Ratuszu odbyło się kolejne posiedzenie Konwentu Wójtów i Burmistrzów Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego.

- Jan Maroń - Sekretarz Gminy Sędziszów Młp.

W porządku obrad znalazły się tematy związane m.in. z planami Urzędu Marszałkowskiego w zakresie odbudowy zapory i odmulenia zbiornika wodnego w Kamionce, kosztami ponoszonymi przez gminę na oświetlenie uliczne, dyskutowano również nad głośną w ostatnich miesiącach sprawą najprawdopodobniej niesłusznie „uzusowionych” dodatków mieszkani-

wych i wiejskich wypłacanych nauczycielom.

Obecny na posiedzeniu Konwentu Pan Poseł Kazimierz Moskał podzielił się swoimi wrażeniami z pierwszych posiedzeń Sejmu oraz tworzenia się koalicji parlamentarnej. Po wyborach Marszałka Sejmu i Wicemarszałków, po utworzeniu mniejszościowego rządu, powołano komisje sejmowe. Pan Marek Kuchciński został Przewodniczącym Komisji Administracji, ponadto jest I Wiceprzewodniczącym Klubu Parlamentarnego PiS, Pan Stanisław Ożóg jest Wiceprzewodniczącym Komisji Finansów Publicznych, członkiem tej komisji jest Pan Andrzej Szlachta,

(ciąg dalszy na str. 7)



Uczestnicy konwentu. Od lewej: Elżbieta Świniuch, Jerzy Jakubiec, Wiesław Kopczyk, Władysław Szczęch, Stanisław Ziemiński.
Fot. J. Maroń



Konsumenci cenią sery z Sędziszowa Młp.

Rozmowa z panem **Gustawem Popławskim** Prezesem Spółdzielni Mleczarskiej w Sędziszowie Młp.

Jestem w jednej z najstarszych firm działających w Sędziszowie, a raczej powinne mówić o powstaniu spółdzielni mleczarskiej w Sędziszowie Młp.?

Tak ma Pan rację Spółdzielnia Mleczarska w Sędziszowie Młp. istnieje od dosyć dawna, bo od 1934 roku. Początkowo Spółdzielnia starała się znaleźć swoje miejsce w lokalnym środowisku, produkcja była znikoma, a stawiano raczej na dostarczanie rolnikom pasz treściwych, produktów mleczarskich, skup mleka – starano się zbudować zaufanie do spółdzielni, więzi które łączyłyby rolnika ze spółdzielnią.

Spółdzielczość przed wojną rozwijała się doskonale, po wojnie w tak zwanej „komunie” było już z tym gorzej. Obecnie w „nowej” rzeczywistości wobec trudnej i skomplikowanej sytuacji finansowej oraz przypadków nieudolnego zarządzania w spółdzielniach handlowych, bankowych i mleczarskich rozwinęła się taka postawa, że spółdzielnie są nieelastyczne, że brakuje im zdolności do dostosowania się do nowych wymagań. Jak to się ma do naszej sędziszowskiej spółdzielni?

Podobnie było i z naszą spółdzielnią, która została upaństwowiona w roku 1956. Zabieg ten nie przyniósł żadnych pozytywnych efektów i po paru latach powrócono do starej idei spółdzielczości. Lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte to okres gdy skupowano tylko mleko i dostarczano do Dębicy, dopiero w 1969 roku przystosowano mleczarnię i rozpoczęła się produkcja z prawdziwego zdarzenia. A jak jest zarządzana spółdzielnia, to niech zaświadczy o tym fakt, iż jeszcze do niedawna na Podkarpaciu funkcjonowało 17. mleczarni, a obecnie działa tylko 5.: Sanok, Stalowa Wola, Trzebownisko, Jasienica Rosielna i Sędziszów Młp. Pozostałe upadły lub zostały wchłonięte przez większe zakłady mleczarskie. My jak na razie funkcjonujemy i mamy się dobrze.

Ilu członków liczy spółdzielnia i jaki te-

ren działania obejmuje?

Obecnie spółdzielnia liczy 330. członków pełnoprawnych, wszyscy to dostawcy mleka o produkcji wielkości od 5-150 tys. litrów mleka w skali roku. Członkowie spółdzielni pochodzą z terenów gmin Iwierzyce, Sędziszów Młp., Ropczyce, Ostrów i Wielopole Skrzyńskie. Na tym terenie mamy dobrych dostawców, którzy spełniają wszelkie normy i standardy, a najwięksi dostarczają nawet do 150 tys. litrów mleka rocznie np. Pan Szeliga z Borku, Pan Jakubiec z Iwierzyca, Pan Zdzienko i Pan Bieszczad z Wielopola Skrzyńskiego. Za mleko rocznie płacimy ponad 2 miliony zł.

Mówi się obecnie o nadprodukcji mleka surowego w Polsce, jak to się przedstawia na naszym terenie?

Kwota mleczna na powiat ropczycko-sędziszowski to 2 650 000,00 litrów mleka w skali roku czyli od 01.04. do 31.03. Kwotę tę przyznaje Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i z tego co wiem, istnieje jeszcze możliwość pozyskania dodatkowych kwot, należy się tylko pośpieszyć. Nasza mleczarnia nie wykorzystuje jeszcze całej mocy produkcyjnej, a i tak musimy w okresie letnim dokupywać ok. 400 tys. litrów mleka np. od zakładu mleczarskiego w Trzebusce czy od mleczarni w Jasienicy. Obecnie finalizujemy umowę na zakup mleka od mleczarni w Szczekocinach koło Częstochowy.

Kiedy był najlepszy okres w skupie mleka?

Najlepsze lata skupu mleka to tzw. okres „gierkowski”, lata 1970-78. Skupowaliśmy



Sery żółte edamski i sędziszowski chwalą konsumenci od Krakowa po Gdańsk.

wtedy od 4,5 do 5 milionów litrów mleka rocznie.

Kiedy były zlewnie mleka teraz ich nie widać co się z nimi stało?

Mieliśmy 15. takich zlewni, teraz pozostała tylko 1. w Gliniku, resztę mleka odbieramy bezpośrednio z gospodarstw. Mamy

dwa auta-cysterny do mleka. Utrzymywanie zlewni było zbyt kosztowne, dlatego postanowiliśmy je sukcesywnie likwidować, los zlewni w Gliniku też jest już przesądzony, to tylko kwestia czasu.

Jaki jest główny kierunek produkcji mleczarni w Sędziszowie Młp.?

Sery żółte (edamski i sędziszowski), mleko spożywcze, śmietana, twarogi, masło, napoje mleczne (kefir, maślanka).

A co jest największym hitem produkcyjnym?

Naszym hitem są żółte sery edamski i sędziszowski. Na Podkarpaciu jest tylko dwóch producentów żółtych serów: Sanok i Sędziszów. Jest to wymagająca produkcja – sam proces trwa 35 dni, a na 1 kg sera wchodzi 12 litrów mleka. W ciągu roku wytwarzamy 220 ton sera. Nasze produkty sprzedajemy przede wszystkim przez hurtownie. Patronacką hurtownię mamy od 15. lat w Krakowie. Jest to bardzo wymagający rynek, konsumenci sięgają jednak po nasze produkty, co dobrze świadczy o jakości i walorach smakowych naszych wyrobów. Dużo również sprzedajemy do hurtowni w Przemyślu i Krośnie. Dwa razy w tygodniu ok. 3-4 tony żółtego sera wyjeżdża do Gdańska i Gdyni, jest on tam bardzo ceniony.

System budowy zaufania i wiarygodności w przemyśle rolno-spożywczym opiera się na systemach jakości, czy mleczarnia posiada jakieś systemy?

Tak, nasza mleczarnia spełnia wymogi zakładu unijnego. Posiadamy takie systemy jak HACCP (Hazard Analysis and Critical Control Points – Analiza Zagrożeń i Kontrola Punktów Krytycznych) i GMP (Good Manufacture Practice – Dobra Praktyka Produkcji)

Ilu pracowników w chwili obecnej zatrudnia mleczarnia?

Obecnie zatrudniamy 25. osób.

A jakie plany na przyszłość?

Chcemy stale wychodzić naprzeciw oczekiwaniom naszych klientów. Od stycznia rozpoczniemy produkcję sera salami 1,5 kg. Pozostałe sery chcemy pakować w mniejsze opakowania, pokrojone i porcjowane dla detalu. Zakupiliśmy już pakowarki próżniowe. Również mleko pakować będziemy od stycznia w opakowania 0,5 l.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał GW



Nowoczesna aparatura, spełniająca wszelkie wymogi unijne.

Fot. GW



INWESTYCJE W GMINIE



Trwają prace wykończeniowe wewnątrz budynku Domu Strażaka w Szkodnej. Obecnie układane są płytki w kuchni, łazience i korytarzu. Ponadto wykonywane są prace adaptacyjne na drugiej kondygnacji.



Na początku listopada oddano do użytku most w Zagorzycach Dolnych. Wykonawcą remontu była firma „ZURBTRAK” z Zagorzyc. Koszt remontu wyniósł 51.500 zł



Wykonano zabezpieczenie osuwiska i remont drogi gminnej w miejscowości Szkodna poprzez zabezpieczenie stopy osuwiska i umocnienie skarpy rzeki Budzisz. Ponadto odprowadzono wszystkie wody spływające na teren osuwiska do rowu przydrożnego wzdłuż drogi gminnej Szkodna-Budy. Rowy umocniono korytkami w dnie i jombami na skarpach. Wykonano kilka zjazdów, umożliwiających wjazd na prywatne posesje. Droga została utwardzona poprzez wykonanie podbudowy i położenie warstwy masy bitumicznej o grubości 5 cm na długości prawie 300 mb.



Z początkiem listopada w Śędziszowie Młp zaczęła funkcjonować sygnalizacja świetlna acykliczno-akomodacyjna na skrzyżowaniu ulic Węglowskiego z Fabryczną i 3-go Maja z Wesołą. Jest to nowoczesna sygnalizacja, która dostosowuje się do potrzeb natężenia ruchu. Dla pieszych zainstalowano przyciski, które w zależności od natężenia ruchu ulicznego przyspieszają włączenie się zielonego światła na przejściu dla pieszych.



Starostwo Powiatowe w Ropczycach, przy udziale finansowym Gminy Śędziszów Młp., remontuje również chodnik przy ulicy Partyzantów w Śędziszowie Młp. Wykonawcą remontu jest PGKiM z Śędziszowa Młp.



Trwa remont ulic Garncarskiej i Szerokiej. Została już położona warstwa profilowa, trwają prace przy regulacji pionowej studzienek. Koszt inwestycji to 56 000,00 zł.



Pomimo niekorzystnych warunków pogodowych, trwają prace przy drodze Szkodna-Sołtysówka. Jeżeli aura pozwoli to jeszcze w tym roku zostanie tam położona masa bitumiczna.

Fot. i tekst G.W.

Sędziszów Młp. dnia 16.11.2005r.

Działając na podstawie art. 38 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. Nr 261 z 2004r., poz. 2603)

Burmistrz Sędziszowa Małopolskiego**ogłasza:****- I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż:**

Nieruchomości położonych w Sędziszowie Młp. przy drodze krajowej nr 4, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki:

Lp.	Nr działki	Powierzchnia w m ²	Cena wywoławcza /netto/ w zł	Przeznaczenie w planie	Wadium w zł
1.	2874	1200	42 000	budown. mieszk. i usługi	2 100
2.	2875	1200	42 000	-,-	2 100
3.	2876	1200	42 000	-,-	2 100
4.	2877	1200	42 000	-,-	2 100

- III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż:

1) nieruchomości położonych w Sędziszowie Młp. pomiędzy ulicami: Węglowskiego, Wesoła oraz drogą krajową nr 4, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki:

Lp.	Nr działki	Powierzchnia w m ²	Cena wywoławcza /netto/ w zł	Przeznaczenie w planie	Wadium w zł
1.	2825	969	28 800	budown. mieszk.	1 800
2.	2826	1008	30 000	-,-	1 800
3.	2827	1006	29 900	-,-	1 800
4.	2862	1137	19 400	-,-	1 800
5.	2863	1269	21 700	-,-	1 800
6.	2897	1040	25 200	-,-	1 800
7.	2898	1040	25 200	-,-	1 800
8.	2899	1040	25 200	-,-	1 800
9.	2901	1051	25 500	-,-	1 800
10.	2902	1098	26 600	-,-	1 800
11.	2903	1055	25 600	-,-	1 800
12.	2904	1272	30 100	-,-	1 800
17.	2920+2921	805+316	34 200	-,-	1 800
18.	2922	1109	33 800	-,-	1 800
19.	2923	1079	32 900	-,-	1 800
20.	2931	764	23 300	-,-	1 800
21.	2932	770	23 500	-,-	1 800
22.	2933	770	23 500	-,-	1 800
23.	2934	770	23 500	-,-	1 800
24.	2935+2936	312+770	33 000	-,-	1 800
25.	2937	968	29 500	-,-	1 800
26.	2938	861	26 300	-,-	1 800

2) nieruchomości położonej w Sędziszowie Młp. przy ulicy Działkowej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki:

Lp.	Nr działki	Powierzchnia w m ²	Cena wywoławcza /netto/ w zł	Przeznaczenie w planie	Wadium w zł
1.	2368/7	1106	14 900	budown. mieszk.	1000
2.	2368/8	1126	15 200	-,-	1000
3.	2368/9	1190	16 000	-,-	1000
4.	368/16	868	11 700	-,-	1000
5.	368/17	901	12 100	-,-	1000

3) nieruchomości położonej w Sędziszowie Młp. przy ulicy Piaskowej oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki:

Lp.	Nr działki	Powierzchnia w m ²	Cena Wywoławcza /netto/ w zł	Przeznaczenie w planie	Wadium w zł
1.	78/27	955	15 600	budown. mieszk.	1000
2.	78/28	973	15 900	-,-	1000

UWAGA!

Do wylicytowanej ceny działek budowlanych zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 22%.

Przetarg odbędzie się **20 grudnia 2005r. (wtorek) o godz. 10.00** w budynku Urzędu Miejskiego w Sędziszowie Młp., ul. Rynek 1 pok. nr 10.Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium na konto **8391720003000049120000020 Bank Spółdzielczy w Sędziszowie Młp. najpóźniej do dnia 16.12.2005 r.**

Wpłacenie maksymalnego wadium upoważnia uczestnika przetargu do udziału w licytacji wszystkich działek biorących udział w przetargu lecz może on zostać kandydatem do nabycia tylko jednej działki.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu (budynek byłego Warmetu pok. nr 11 lub 12), tel. 745-36-26.

SPECJALISTYCZNY GABINET DERMATOLOGICZNY**Anita Kazienko-Jóźwik** *Specjalista dermatolog-wenerolog*

Umowa z Narodowym Funduszem Zdrowia (wizyty bezpłatne, bez skierowania)

Świadczymy:

 porady dermatologiczne wizyty domowe zabiegi:

- kriochirurgii i krioterapii

- elektrokoagulacji i elektrolizy

- fototerapii

- laseroterapii

 testy alergiczne**ul. 3-go Maja 49, Sędziszów Młp.**

tel. 221 66 24, wew. 4; 222 62 17

tel. kom. 0 603 126 019

Czynny

pon. 7.00-12.00

wt. 9.00-18.30

śr. 7.00-12.00

cz. 7.00-15.30

pt. 12.00-19.00

UWAGA PRZEDSIĘBIORCY!

III EDYCJA KONKURSU

„SOLIDNA FIRMA POWIATU ROPCZYCKO SĘDZISZOWSKIEGO 2005”

Klub Przedsiębiorców powiatu ropczycko-sędziszowskiego wraz ze Starostą Powiatu zaprasza właścicieli, zarządy firm sektora małych i średnich przedsiębiorstw do wzięcia udziału w III edycji Konkursu „Solidna Firma”.

Szczegółowy regulamin Konkursu i Ankieta konkursowa do odebrania w Sekretariacie Konkursu: Starostwo powiatu ropczycko-sędziszowskiego, 39-100 Ropczyce, ul. Konopnickiej 5, tel. 017 2218 306 oraz w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Sędziszowie Młp., ul. Rynek 1

Patronat medialny
„Ziemia Ropczycka”
„Biuletyn Sędziszowski”

□ CEL KONKURSU

Celem konkursu jest promocja rzetelnych firm działających w powiecie ropczycko-sędziszowskim.

□ ORGANIZATOR KONKURSU

Organizatorem konkursu jest Klub Przedsiębiorców Powiatu Ropczycko Sędziszowskiego przy współpracy ze Starostą Powiatu.

Patronat medialny nad konkursem sprawuje miesięcznik powiatowy „Ziemia Ropczycka”.

□ KAPITUŁA KONKURSU

Kapitułę konkursu stanowią: przedstawiciele organizatora, samorządów działających w powiecie, osoby zaufania publicznego.

□ UCZESTNICY KONKURSU

W konkursie biorą udział firmy prowadzące działalność gospodarczą na terenie powiatu ropczycko-sędziszowskiego. Uczestnikiem konkursu jest firma, która złoży wypełnioną ankietę w terminie do 15. grudnia 2005 r. w sekretariacie konkursu (Starostwo Powiatowe w Ropczycach) oraz uiści opłatę konkursową.

Konkurs rozstrzygany jest w pięciu kategoriach firm:

- firmy mikro: do 5 zatrudnionych pracowników,
- firmy małe: 6 – 20 zatrudnionych pracowników,
- firmy średnie: 21 – 50 zatrudnionych pracowników,
- firmy duże: 51 – 250 zatrudnionych pracowników,

I. KRYTERIA WERYFIKACYJNE

1. Organizatorzy konkursu zastrzegają sobie prawo do weryfikacji podanych przez uczestników danych oraz do możliwości wizytacji firmy przez kapitułę konkursu.

Kapituła konkursu zastrzega sobie prawo odebrania przyznanego tytułu lub wyróżnienia w razie stwierdzenia podania fałszywych informacji w ankiecie konkursowej.

2. Kapituła konkursu dokonuje oceny uczestniczących firm w sposób rzetelny i bezstronny według poniższych parametrów weryfikacyjnych:

- wielkość sprzedaży na rynku lokalnym i zewnętrznym, eksport,
- wartość inwestycji lokalnych,
- innowacyjność i nowoczesność technologii,
- dynamika i struktura zatrudnienia,
- dbałość o pracownika i jego rozwój zawodowy,
- promocja regionalna i ogólnopolska,
- wyróżnienia, nagrody, certyfikaty jakości,
- udział w programach rządowych i pomocowych,
- udział w integracji środowiska gospodarczego,

- relacje z kontrahentami,
- sponsoring, działalność charytatywna i na rzecz społeczności lokalnej,
- realizacja obligatoryjnych zobowiązań (ZUS, podatki, kredyty).

II. OPŁATY KONKURSOWE

Aby wziąć udział w konkursie należy wnieść opłatę za uczestnictwo, zależną od wielkości zatrudnienia w firmie:

- firmy mikro: 150 zł,
- firmy małe: 250 zł,
- firmy średnie: 400 zł,
- firmy duże: 600 zł,

Stosowną kwotę należy wpłacić na konto w Banku PEKAO S.A. I O/ Ropczyce nr 10 1240 2669 1111 0000 3828 1831 z dopiskiem: konkurs „Solidna Firma” do dnia 15. grudnia 2005r.

III. NAGRODY I WYRÓŻNIENIA

Najlepiej ocenione firmy w każdej kategorii otrzymają honorowy tytuł laureata „Solidna Firma Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego 2005”.

Kapituła konkursu może też przyznać wyróżnienia w każdej z powołanych kategorii.

Wręczenie nagród odbędzie się podczas uroczystego bankietu noworocznego w styczniu 2006 r., o którym uczestnicy zostaną powiadomieni indywidualnie.



W ubiegłym miesiącu dotarł do naszej redakcji list, którego autor (autorzy?), podpisani „Mieszkańcy którzy oddali niesłusznie pieniądze jako głupcy”, informują o licznych nadużyciach w związku z wnoszeniem

przez mieszkańców miasta wpłat na budowę kanalizacji. Niestety, nie znalazło się pod tekstem ani jedno nazwisko, co może dziwić, bo przecież żyjemy w państwie prawa i nie ma potrzeby ukrywać się za tajemniczymi pseudonimami. Dziennikarska rzetelność zobowiązuje do zachowania tajemnicy i mogę zapewnić, że dane osób, zgłaszających się do naszej redakcji nie zostałyby ujawnione. List bez podpisu powinniśmy potraktować jak anonim i znaleźć mu „godne” miejsce w koszu na śmieci. Informuję jednak

autorów, że o opisanym przez nich problemie poinformowaliśmy odpowiednie komórki Urzędu Miejskiego z prośbą o sprawdzenie zgłaszanych nadużyć. Zachęcamy Czytelników do kontaktu z redakcją i informowanie o wszelkich sprawach, godnych poruszenia na łamach Biuletynu Sędziszowskiego. Prosimy jednak, by czynić to otwarcie (zapewniamy pełną dyskrecję). Wówczas i my poświęcimy im miejsce w gazecie, stosownie do wagi problemu.

Benedykt Czapka

KONWENT WÓJTÓW I BURMISTRZÓW

(ciąg dalszy ze str. 2)

Pan Zbigniew Chmielowiec jest członkiem Komisji Infrastruktury oraz Komisji Ochrony Środowiska. Pan Kazimierz Moskal zasiada w Komisji Oświaty oraz Komisji Obrony Narodowej. W ostatnich dniach na stanowisko Wiceministra w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego został powołany Pan Władysław Ortyl – Senator z Mielca.

Pan Kazimierz Moskal poinformował ponadto, że nosi się z zamiarem otwarcia biura poselskiego w Ropczycach, Sędziszowie

Młp., Dębicy i Rzeszowie.

Pan Władysław Szczęch oraz Pan Wiesław Kopczyk poinformowali o zaawansowaniu prac związanych ze zbiornikiem wodnym w Kamionce. Wykonano dokumentację na budowę zapory, wystąpiono z wnioskiem o operat wodno-prawny oraz o decyzję środowiskową. Najprawdopodobniej pozwolenie na budowę będzie w kwietniu następnego roku. Problemy, które wynikły w trakcie projektowania zostały wyjaśnione, całościowy koszt inwestycji oszacowano na 900.000 zł, w tym około 300.000 zł na przeplawkę, która będzie wybudowana na wniosek wędkarzy. Należy do tego doliczyć jeszcze około 400.000 zł na odmulenie i oczyszczenie czaszy zbiornika.

Wszyscy wójtowie i burmistrzowie oraz wicestarosta na wniosek przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego zadeklarowali środki na wykonanie dokumentacji niezbędnej do odmulenia zbiornika.

W dalszej części obrad mówiono m.in. o:

- rosnących kosztach związanych z konserwacją słupów oświetleniowych i nowych propozycjach zakładu energetycznego w tym zakresie,

- czynnościach jakie należałoby podjąć celem odzyskania składek zusowskich od nauczycielskich dodatków mieszkaniowych i wiejskich, które najprawdopodobniej ZUS pobrał niesłusznie.

Sekretarz Gminy – Jan Maroń

ZIMA NA DROGACH

Zima już się rozpoczęła więc wychodząc naprzeciw oczekiwaniom naszych czytelników pragniemy przedstawić kolejność odśnieżania dróg i placów na terenie miasta i gminy Sędziszów Młp.

Na terenie naszej gminy mamy czterech zarządców dróg:

1. **Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Rzeszowie** – Rejon Dróg Krajowych w Dębicy - tel. 0 /prefiks/ 14 670 23 27 odpowiada ona za drogę 4-E40
2. **Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Rzeszowie** – tel. 860 91 05 odpowiada on za drogi wojewódzkie tj. na terenie miasta: ul. Witosa, ul. Grunwaldzka, ul. Kolbuszowska, a na terenie gminy za drogę relacji Sędziszów Młp. – Kolbuszowa
3. **Starostwo Powiatowe w Ropczycach** – Wydział Dróg Powiatowych tel. 222 89 22 odpowiada za następujące drogi powiatowe na terenie naszej gminy: □ nr 546 Sielec – Będziemyśl – Dąbrowa □ nr 550 Będziemyśl – Kłęczany – Bratkowice □ nr 530 Sędziszów – Zagorzyce – Wielopole □ nr 348 Kamionka – Sędziszów Młp. □ nr 551 Czarna – Bratkowice – Miłocin □ nr 547 Wolica Piaskowa – Kawęczyn – Sędziszów Młp. □ nr 548 Ruda – Sędziszów Młp. □ nr 549 Cierpisz – Krzywa – Olchowa □ nr 345 Huta Przedborska – Kamionka □ nr 531 Zagorzyce – Bystrzyca □ nr 342 Ostrów – Borek Wielki – Boreczek.
- Starostwo Powiatowe odpowiada również za ulice na terenie miasta Sędziszów Młp. tj.: ul. Wesoła, Węglowskiego, 3-go Maja, Rynek, Jana Pawła II, Piłsudskiego, Partyzantów, Borkowska, Kolejowa, Konopnickiej.
4. **Urząd Miejski w Sędziszowie Młp.** – Referat Rozwoju Gospodarczego i Promocji odpowiada za ulice lokalne miejskie na terenie miasta zgodnie z przedsta-

wionym wykazem tel. 7453629 Pan Ludwik Stawarz lub 7453633, Pan Dariusz Urbanek lub Pan Stanisław Charchut.

Plan zimowego utrzymania ulic lokalnych miejskich na terenie miasta Sędziszów Młp. pozostających w gestii UM Sędziszów Młp.

W drodze przetargu nieograniczonego na przeprowadzenie „akcji zima” wyłoniony został wykonawca zadania – PGKiM Sędziszów Młp. Baza PGKiM tel. 221 67 69, Pan Leszek Wiktor tel. 501 202 190.

Ulice utrzymywane w pierwszej kolejności

1. Rynek
2. Al. 1000-lecia
3. Fabryczna
4. Jana Kroczi
5. boczna Fabryczna
6. ks. St. Maciąga
7. Ogrodowa
8. Garncarska
9. Wypiańskiego
10. Szeroka
11. Kołtąta
12. Mickiewicza
13. Armii Krajowej
14. Księżomost
15. Solidarności
16. Do Kępki
17. Do Przedszkola nr 2 Osiedle Młodych – od ul. Słonecznej

Ulice utrzymywane w drugiej kolejności

1. Piekarska
2. Polna
3. Sportowa
4. Rędziny
5. Szkarpowa
6. Bednarska
7. Cicha
8. Kościuszki
9. Krótka
10. Południowa
11. Letnia
12. Piaskowa
13. Sienkiewicza
14. Głowackiego
15. Słowackiego
16. Kasztanowa
17. Klonowa
18. Lipowa
19. Prusa
20. Reja

21. prof. St. Kota
22. Słoneczna
23. ks. Granickiego
24. kard. S. Wyszyńskiego
25. Działkowa
26. Szafirowa
27. Korolowa
28. Bursztynowa
29. św. Franciszka
30. Ługowa
31. ks. Sapeckiego
32. św. Barbary
33. św. Klary
34. W. Szymborskiej
35. Blich

Wykaz chodników, parkingów i placów zimowego utrzymania w sezonie 2005/2006

Chodniki przy ulicach miejskich

1. ul. Rynek (cały)
2. ul. Szeroka
3. ul. Fabryczna (obustronnie) str. prawa i str. lewa
4. ul. boczna Fabryczna (str. prawa w kier. Os. Młodych)
5. ul. Jana Kroczi – obustronnie
6. ul. Armii Krajowej
7. ul. ks. St. Maciąga (str. prawa w kier ul. Jana Pawła II)
8. ul. Solidarności (str. lewa w kier. ul. Konopnickiej)
9. Osiedle w Górze Ropczyckiej do drogi E-4
10. Do Kępki /wzdłuż butików/

Parkingi i place

1. Plac Rynek - postój taxi
2. Parking - Klasztor oo. Kapucynów (od str. Gimnazjum)
3. Parking - Klasztor oo. Kapucynów (od str. POMU)
4. Parking - Kościół Parafialny
5. Plac Targowy (odśnieżanie przed dniem targowym)

Drogi gminne znajdujące się na terenie sołectw odśnieżane są doraźnie na zgłoszenie mieszkańców danego terenu.

W drodze przetargu nieograniczonego na doraźne prowadzenie „akcji zima” na terenie gminy – sołectw, wyłoniony został wykonawca zadania: Pan Robert Darłak, 39-105 Gnojnicza Wola 524a

Oprac. GW

Burmistrz Sędziszowa Małopolskiego

z siedzibą w Sędziszowie Młp., ul. Rynek 1

ogłasza otwarty konkurs ofert na realizację w 2006 r. zadań publicznych

I. Rodzaj zadania oraz wysokość środków publicznych przeznaczonych na realizację

LP.	RODZAJ ZADANIA / KWOTA DOTACJI
I.	Praca socjalna mająca na celu pomoc osobom z upośledzeniem umysłowym i ich rodzinom we wzmacnianiu lub odzyskiwaniu zdolności do funkcjonowania w społeczeństwie – 15.000 zł
II.1	Upowszechnianie kultury fizycznej i sportu masowego poprzez szkolenie dzieci i młodzieży, organizowanie imprez sportowych, wspieranie współzawodnictwa sportowego w miejscowości:
II.2	- Sędziszów Młp. – 47.000 zł ,
II.3	- Góra Ropczycka – 7.000 zł ,
II.4	- Krzywa, Cierpisz – 7.000 zł ,
II.5	- Czarna Sędziszowska – 3.000 zł
II.6	- Kawęczyn Sędziszowski, Wolica Ługowa – 12.000 zł ,
II.7	- Kłęczany, Będziemyśl – 12.000 zł ,
II.8	- Borek Wielki, Boreczek, Ruda – 4.000 zł ,
II.9	- Wolica Piaskowa – 12.000 zł ,
II.9	- Zagorzycze, Szkodna – 7.000 zł .
III.	Upowszechnianie kultury fizycznej i sportu poprzez współzawodnictwo międzyszkolne sportowe – organizacja Igrzysk Młodzieży Szkolnej, Gimnazjady – 21.000 zł .
IV.	Prowadzenie pozalekcyjnych zajęć sportowych w ramach profilaktycznej działalności informacyjnej i edukacyjnej w zakresie rozwiązywania problemów alkoholowych i przeciwdziałania narkomanii – 58.000 zł .
V.	Prowadzenie profilaktycznej działalności informacyjnej i edukacyjnej w zakresie rozwiązywania problemów alkoholowych i przeciwdziałania narkomanii, organizacja wycieczki letniej dla dzieci i młodzieży z rodzin z problemem alkoholizmu – 12.000 zł .

II. Zasady przyznawania dotacji

- Przyznanie dotacji na realizację zadania nastąpi na podstawie zawartej umowy z podmiotem, którego oferta zostanie wybrana w konkursie na zasadach określonych w:
 - ustawie z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. Nr 64, poz. 593 z późn. zm.) – zadanie I,
 - ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie (Dz. U. Nr 96, poz. 873 z późn. zm.) – zadanie II, III, IV, V.
- Zlecenie zadania nastąpi w formie:
 - wspierania z udzieleniem dotacji na dofinansowanie jego realizacji – zadanie II, V,
 - powierzenia z udzieleniem dotacji na jego realizację – zadanie I, III, IV.

III. Termin i warunki realizacji zadania.

- Termin realizacji zadania ustala się od dnia podpisania umowy do 31 grudnia 2006 r.
- Zadania będą realizowane dla mieszkańców Gminy Sędziszów Młp.
- Zadanie nie może być realizowane przez podmiot nie będący stroną umowy.
- Podmioty realizujące zadanie powinny posiadać niezbędne doświadczenie i spełniać wymogi formalne określone w ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie (Dz. U. Nr 96, poz. 873 z późn. zm.).
- Oferta musi być złożona na obowiązującym formularzu określonym w:
 - rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 30 czerwca 2000 r. w sprawie szczegółowych zasad i form współdziałania administracji publicznej z innymi podmiotami oraz wzorów ofert, umów i sprawozdań z realizacji zadań pomocy społecznej (Dz. U. Nr 55, poz. 662) dla zadania I,
 - rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 października 2003 r. w sprawie wzoru oferty realizacji zadania publicznego i ramowego wzoru umowy o wykonanie zadania publicznego i wzoru sprawozdania z wykonania tego zadania (Dz. U. Nr 193, poz. 1891) dla zadań II, III, IV, V.
- Oferty należy składać w zamkniętych kopertach na każde zadanie oddzielnie, zadanie II składa się z 9-iu odrębnych zadań. Koperta powinna być opisana z oznaczeniem nazwy i adresu podmiotu z dopiskiem „Konkurs ofert na realizację zadania (podać rodzaj zadania określonego w konkursie) w 2006 r.
- Do oferty należy dołączyć następujące dokumenty: aktualny odpis z rejestru (ważny do 3 miesięcy od daty wystawienia), aktualny statut organizacji, sprawozdanie merytoryczne i finansowe za 2005r.

IV. Termin i miejsce składania ofert

- Termin składania ofert upływa z dniem **30 grudnia 2005 r. (piątek) o godz. 10.00.**
- Oferty należy składać w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Sędziszowie Młp. ul. Rynek 1.

V. Termin, tryb i kryteria stosowane przy dokonywaniu wyboru ofert.

- Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w terminie do 14 dni od dnia składania oferty.
- Ogłoszenie zawierające rozstrzygnięcie konkursu ofert zostanie umieszczone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim oraz na stronie internetowej www.bip.sedziszow-mlp.pl
- Oceny formalnej i merytorycznej złożonych ofert dokona komisja konkursowa powołana przez Burmistrza. Ocena ofert zostanie przeprowadzona w dwóch etapach:
 - pierwszy etap – ocena formalna:
 - drugi etap – ocena merytoryczna:
- Kryteria formalne - do udziału w konkursie ofert dopuszczony zostanie oferent, który spełnia łącznie następujące wymogi formalne:
 - jest organizacją pozarządową lub inną jednostką, której celem statutowym jest prowadzenie działalności pożytku publicznego,
 - jego cele statutowe są zbieżne z zadaniem określonym w konkursie ofert na 2006 r., do którego przystępuje,
 - jest wiarygodny pod względem finansowym,
 - przedłoży kompletną ofertę w terminie określonym w ogłoszeniu.
- Kryteria merytoryczne:
 - wartość merytoryczna projektu, możliwość realizacji zadania przez podmiot składający ofertę (baza, sprzęt, zasoby kadrowe z odpowiednimi kwalifikacjami, doświadczenie),
 - staranne i terminowe wywiązywanie się z umów zawartych z Gminą Sędziszów Młp. w latach 2004-2005.
 - wpływ na wybór oferty/ofert będzie miała również wysokość oczekiwanej dotacji, udział środków własnych oraz pozyskanych z innych źródeł.

W przypadku, gdy suma dofinansowania zgłoszonych ofert przekroczy wysokość środków przeznaczonych na wsparcie zadania, organizator zastrzega sobie możliwość proporcjonalnego zmniejszenia wielkości dofinansowania, stosownie do posiadanych środków.

VI. Informacja o zrealizowanych w roku ogłoszenia konkursu i roku poprzednim zadaniach publicznych tego samego rodzaju i związanych z nimi kosztami, w tym wysokości udzielonych dotacji:

LP.	RODZAJ ZADANIA	Koszty w 2005 r.	Koszty w 2004 r.
I.	Praca socjalna mająca na celu pomoc osobom i rodzinom we wzmacnianiu lub odzyskiwaniu zdolności do funkcjonowania w społeczeństwie	15.000 zł	15.000 zł
II.1	Upowszechnianie kultury fizycznej i sportu masowego poprzez szkolenie dzieci i młodzieży, organizowanie imprez sportowych, wspieranie współzawodnictwa sportowego w miejscowości:		
II.2	- Sędziszów Młp.	46.500 zł	46.000 zł
II.3	- Góra Ropczycka	6.500 zł	8.600 zł
II.4	- Krzywa, Cierpisz	6.500 zł	7.700 zł
II.5	- Czarna Sędziszowska	0 zł	0 zł
II.6	- Kawęczyn Sędziszowski, Wolica Ługowa	11.500 zł	8.000 zł
II.7	- Kłęczany, Będziemyśl	11.500 zł	8.600 zł
II.8	- Borek Wielki, Boreczek, Ruda	0 zł	0 zł
II.9	- Wolica Piaskowa	11.500 zł	8.000 zł
II.9	- Zagorzycze, Szkodna	6.500 zł	4.500 zł
III.	Upowszechnianie kultury fizycznej i sportu poprzez współzawodnictwo międzyszkolne sportowe – organizacja Igrzysk Młodzieży Szkolnej, Gimnazjady	20.000 zł	22.700 zł
IV.	Prowadzenie pozalekcyjnych zajęć sportowych w ramach profilaktycznej działalności informacyjnej i edukacyjnej w zakresie rozwiązywania problemów alkoholowych i przeciwdziałania narkomanii	55.000 zł	42.000 zł
V.	Prowadzenie profilaktycznej działalności informacyjnej i edukacyjnej w zakresie rozwiązywania problemów alkoholowych i przeciwdziałania narkomanii, organizacja wycieczki letniej dla dzieci i młodzieży z rodzin z problemem alkoholizmu	15.000 zł	16.500 zł

Burmistrz Sędziszowa Młp.
/-/ Kazimierz Kiełb

INWESTYCJE

- W ramach zadania inwestycyjnego pn.: „**Rozbudowa i modernizacja budynków Przychodni Zdrowia w Sędziszowie Małopolskim**”, współfinansowanego ze środków Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego dobiegają końca roboty na I piętrze budynku byłej Przychodni Zdrowia w Sędziszowie Młp. Prowadzone roboty miały na celu przywrócenie prawidłowości funkcjonowania obiektu Oddziału Chorób Wewnętrznych zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Obecnie prowadzone są prace wykończeniowe.

WYDZIAŁ DRÓG

- Zarząd Powiatu zatwierdził przetarg nieograniczony na wykonanie „**Odnowy nawierzchni bitumicznej drogi powiatowej Nr 1335R Będziemyśl – Kłęczany – Bratkowice od drogi krajowej E-4 do przejazdu kolejowego PKP**”. Jako najkorzystniejsza przyjęta została oferta firmy: „**DROGBUD**” Podkarpacki Holding Budowy Dróg Sp. z o. o. ze Strzyżowa.
- Zlecono opracowanie projektu technicznego na budowę mostu stałego przez rzekę Budzisz w ciągu drogi powiatowej Nr 1341R Zagorzyce – Bystrzyca w m. Zagorzyce.
- Zarząd dokonał 11 uzgodnień dotyczących decyzji o warunkach zabudowy w zakresie zadań samorządowych Powiatu Ropczycko – Sędziszowskiego na terenie powiatu.

GOSPODARKA
NIERUCHOMOŚCIAMI

- **Ogłoszony został przetarg nieograniczony (licytacja) na sprzedaż nieruchomości położonych w obrębie Ropczyce – Witkowice I.** Działki na nowopowstającym osiedlu „Pod Pałacem”, będące w dyspozycji Zarządu Powiatu oczekują na nabywców. W ofercie gospodarczej dla zainteresowanych prowadzeniem działalności gospodarczej znajdują się również działki przeznaczone pod usługi. Szczegółową informację nt. sprzedaży działek można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Wydziale Geodezji i Gospodarki Gruntami pod nr telefonu: (17) 22 28 960, 22 28 970. **Zapraszamy.**

PROMOCJA

- **29 listopada br. odbędzie się europejska debata publiczna pn.: „Studia, Praca, Biznes w Unii Europejskiej”.** Celem strategicznym programu jest zorganizowanie szerokiej, europejskiej debaty na



temat przyszłości Unii Europejskiej i umożliwienie wyrażania opinii dotyczących aktualnych wyzwań pojawiających się w procesie integracji europejskiej. Przedsięwzięcie to finansowane ze środków budżetowych Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej realizowane jest przez Starostwo Powiatowe w Ropczycach. Program debaty ukierunkowany został na nauczycieli, młodzież ponadgimnazjalną, liderów społeczności lokalnych oraz przedsiębiorców.

- **Dobiegają końca prace związane z przygotowaniem Informatora wraz z mapą powiatu.** Informator zostanie wydany końcem listopada, a zawarte w nim informacje dotyczące m.in. bazy turystycznej, walorów turystyczno-krajobrazowych przyczynią się do promocji powiatu ropczycko-sędziszowskiego również poza granicami naszego regionu.

INNE

- **Zarząd Powiatu wyraził zgodę na udział i opracowanie w ramach programu Ograniczenie skutków niepełnosprawności ze środków PFRON projektu pn.: „Wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego”.** Głównym założeniem projektu jest utworzenie wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego dla potrzeb mieszkańców powiatu ropczycko – sędziszowskiego.
- **Mając na względzie poprawę jakości i dostępności do specjalistycznej i podstawowej opieki zdrowotnej na terenie Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego,**

poprzez zakup nowoczesnego sprzętu medycznego oraz podniesienie kwalifikacji kadry medycznej – Rada Powiatu zatwierdziła projekt uchwały o zawarciu umowy partnerskiej z ZOZ w Ropczycach i Fundacją Ojca Pio w Sędziszowie Młp. Celem tak zawartej umowy jest złożenie wniosku o dofinansowanie ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego w zakresie Priorytetu – Opieka zdrowotna i opieka nad dzieckiem – dla projektu pn. „**Zwiększenie dostępności i jakości do specjalistycznej i podstawowej opieki medycznej na terenie Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego**”. W ramach projektu planowany jest zakup nowoczesnego sprzętu medycznego pod potrzeby kardiologii i onkologii oraz zorganizowanie specjalistycznych szkoleń mających na celu uzyskanie certyfikatów do obsługi tych urządzeń.

- **4 listopada 2005 r. odbyła się XXV** zwyczajna Sesja Rady Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego. Podczas Sesji podjęte zostały następujące uchwały:

Uchwała Nr XXV/155/05 w sprawie sprzedaży lokali mieszkaniowych w Domu Nauczyciela w Ropczycach.

Uchwała Nr XXV/156/05 w sprawie zawarcia umowy partnerskiej pomiędzy Powiatem Ropczycko-Sędziszowskim a Zespołem Opieki Zdrowotnej w Ropczycach oraz Fundacją im. Ojca Pio w Sędziszowie Młp.

Uchwała Nr XXV/157/05 w sprawach finansowych.

Uchwała Nr XXV/158/05 w sprawach finansowych dotyczących termomodernizacji budynków użyteczności publicznej.

Uchwała Nr XXV/159/05 w sprawie zmiany uchwały własnej Nr XX/120/05 z dnia 15 marca 2005 r. określającej zadania z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, na które przeznaczają się środki z PFRON w 2005 r.

Uchwała Nr XXV/160/05 w sprawieaciągnięcia kredytu długoterminowego na finansowanie inwestycji powiatu.

Uchwała Nr XXV/161/05 w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2005 r.

Uchwała Nr XXV/162/05 w sprawie zatwierdzenia planu pracy i kontroli Komisji Rewizyjnej na 2006 r.

1918 2005



87.

ROCZNICA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Nie wolno zapominać o historii! – wołał z ambony o. Hieronim Warachim podczas uroczystego nabożeństwa, odprawionego w kościele parafialnym p.w. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Sędziszowie Młp. z okazji 87. rocznicy odzyskania niepodległości. I nie tylko wołał, ale dał przykład jak pamięć historyczną kultywować – to z Jego inicjatywy 11 listopada 2005 r. odsłonięta została w kościele oo. Kapucynów tablica poświęcona bohaterskiemu zakonnikowi, pochodzącemu z Wolicy Ługowej o. Adamowi Jakubkowi.

Obchody święta niepodległości w Sędziszowie Młp. rozpoczął przemarsz do kościoła parafialnego, gdzie Mszę św., pod przewodnictwem ks. prałata Stanisława Ryby – proboszcza parafii p.w. Narodzenia NMP w Sędziszowie Młp. koncelebrowali ojcowie Kapucyni: O. Hieronim Warachim, O. Jerzy Pająk – były gwardian klasztoru w Sędziszowie Młp., O. Bolesław Kanach, O. Jacek Kania – magister postulatu w klasztorze OO. Kapucynów w Rozwadowie, O. Michał Draus – gwardian klasztoru w Sędziszowie Młp., O. Łukasz Stec – magister nowicjatu oraz ks. Krzysztof Gac. Podczas nabożeństwa ojciec Hieronim Warachim wygłosił podniosłą, patriotyczną homilię, którą zebrani w świątyni nagrodzili gorącymi oklaskami.

Po Mszy św. i złożeniu kwiatów pod obeliskiem poświęconym ks. Jerzemu Popieluszce, nastąpił przemarsz do kościoła oo. Kapucynów, gdzie ks. prałat Stanisław Ryba poświęcił tablicę pamiątkową, odsłoniętą przez

siostrę upamiętnionego bohatera o. Adama Jakubka – Wandę Wojdon.

O. Adam podczas II wojny światowej dobrowolnie zgłosił się na wywóz z kraju na przymusowe roboty do Niemiec.

Tam, na co dzień pracując jako parobek, z narażeniem życia prowadził pracę duszpasterską wśród Polaków. Jego losy opisał o. Hieronim Warachim w książce „Kapucyn, kapłan-robotnik”. Także na łamach Biuletynu Sędziszowskiego prezentowana była sylwetka o. Adama w nr 1/1999 i 12/2004.

Pod tablicą złożone zostały kwiaty, a w imieniu mieszkańców Wolicy Ługowej i krewnych, głos zabrał siostrzeniec o. Adama Wiesław Wojdon: - dla społeczności Wolicy Ługowej

i rodziny ojca Adama Jakubka ten akt poświęcenia tablicy pamiątkowej to czas wyjątkowy. Z tego względu księżom, sponsorom epitafium, wszystkim uczestnikom tej patriotycznej uroczystości, a w szczególności ojcu Hieronimowi, jednocześnie ojcu tego i nie tylko tego dziecka, chcę złożyć serdeczne podziękowania za pamięć o jednym z synów tej



Kombatanci przed obeliskiem ku czci ks. Jerzego Popiełuszki.

ziemi. W tym działaniu jeszcze istotniejsze wydaje się przesłanie, jakie ta uroczysta chwila dla nas niesie, a dotyczące jedności ducha, solidaryzmu społecznego i obrony wartości, jakie zawarło na sztandarach przodków naszych, a wyrażone w trzech, jakże istotnych dla zachowania tożsamości narodowej słowach – „Bóg, Honor, Ojczyzna”. Życzymy sobie, by te słowa i treści zawarte w epitafium głęboko zapadły w serca i umysły nas wszyst-



Uroczysty przemarsz do kościoła parafialnego.

kich. Chrońmy pamięć przeszłości dla przyszłości!

Rodzina o. Adama Jakubka przekazała oo. Kapucynom naczynia liturgiczne, których używał kapłan-robotnik, prowadząc pracę duszpasterską w Niemczech, a także ornat, jako wyraz podziękowania za zorganizowanie uroczystości.

Następny punkt uroczystości to przemarsz na Rynek, gdzie delegacje złożyły wieńce pod tablicami poświęconymi naszym rodakom, poległym w walkach o wolność. Wśród składających hołd bohaterom byli:

- przedstawiciele samorządu gminnego: Burmistrz Kazimierz Kielb, Zastępca Burmistrza Elżbieta Świniuch i Przewodniczący Rady Miejskiej Bogusław Kmieć.
- reprezentanci samorządu powiatowego: Wicestarosta Stanisław Ziemiński, Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Michalski, Zastępca Przewodniczącego Rady Powiatu Władysław Szczęch, dr Zbigniew Ziętek,
- przedstawiciele Policji i Państwowej Straży Pożarnej
- członkowie Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych
- delegacje ze szkół: Zespołu Szkół Zawodowych, Liceum Ogólnokształcącego, Gimnazjum im. por. Karola Chmiela w Za-



Delegacja sędziszowskiego samorządu składa hołd poległym za Ojczyznę.

gorzycach Grn., Gimnazjum im. K.K. Baczyńskiego w Sędziszowie Młp., Szkoły Podstawowej nr 2 w Sędziszowie Młp.

W uroczystościach wzięły udział delegacje i poczty sztandarowe organizacji kombatanckich, zakładów pracy, szkół oraz jednostek OSP. Nie zawiedli harcerze z ZHR, pełniący wartość honorową w miejscach pamięci narodowej, sporo było mieszkańców

miasta i gminy, a szczególnie cieszył widok całych rodzin, biorących udział w uroczystości. Tradycyjnie, oprawę muzyczną zapewniła orkiestra dęta WSK w Rzeszowie, która na zakończenie obchodów 87. rocznicy odzyskania niepodległości dała krótki koncert pieśni patriotycznych.

Benedykt Czapka

Fot. B. Czapka (4)

Kazanie wygłoszone przez O. Hieronima Warachima podczas Mszy świętej w dniu 11 listopada 2005 r. z okazji Święta Niepodległości

Przewielebny Księżę pralacie, czcigodni bracia kapłani, szanowni przedstawiciele władz lokalnych z panem burmistrzem na czele, Rodacy.

Wprowadzeniem w naszą refleksję w dzisiejsze święto narodowej Niepodległości, niech nam będą słowa księdza Piotra Skargi z jego kazania o miłości ojczyzny. Cytuję: „Nad wszystkie matki, czci i poszanowania godna jest Ojczyzna. Onę miłując, sami siebie miłujemy.”

Dzień 11 listopada roku 1918 zapisał się na kartach dziejów naszego narodu jako „Dzień Niepodległości”, stąd dzisiejsze święto niepodległości. Straciła niegdyś Polska swoją niepodległość i nastąpiły długie lata niewoli. Zaborczość naszych sąsiadów podzieliła się Polską i rozdarła ją na trzy części. Rozbiory Polski to był dopust boży na nasz naród, ale przyczyniły się do tego też: samowola Polaków, liberum veto, kłótnie, prywata i egoizm możnowładców. Jednym słowem brakło miłości Ojczyzny. Tak powstała tzw. „Targowica” i służalczość wobec Moskwy. Przepadła wspaniała Konstytucja 3 Maja, nastąpiły długie lata niewoli, bo nie usłuchali Polacy księdza Skargi, który wołał: „Kto kocha Ojczyznę, siebie miłuje, a kto Ojczyznę zdradza, siebie samego w kajdany niewoli zakauwa.”

Naród cierpiał, ale nie tracił ducha. Pozostała w narodzie wiara w Boga, czuwała nad nim Boża Opatrzność i niezawodna opieka Bogarodzicy Maryi Królowej Polski. Opatrzność Boża przystała wiernemu narodowi polskiemu wielu bohaterów, prawdziwych patriotów, którzy byli gotowi dać życie za wolność Ojczyzny, a dla jej miłości poświęcić wszystkie talenty, jakimi ich Bóg obdarzył. Można by przytoczyć długą listę ofiarńych, którzy całym sercem, aż do ofiary z życia, kochali Polskę. Można zacząć od Tadeusza Kościuszki, poprzez wielkich wieszczów narodowych, budowniczych kultury polskiej, świętych Kościoła Katolickiego, wytrwałych dyplomatów, walecznych rycerzy, aż po marszałka Józefa Piłsudskiego i jego Legiony. Kiedy zaś przyszła, przepowiadana przez wieszczów chwila, z martwych powstała wolna, niepodległa Rzeczpospolita Polska. Na mapę Europy powróciła POLSKA. W narodzie obudził się duch. I z entuzjazmem budowano odródnioną Ojczyznę, Polskę.

Byłem wtedy dzieckiem, lecz wzrastałem właśnie w latach, gdy odradzała się Polska. Mogę więc powiedzieć, że jestem świadkiem wspaniałej karty historii, odradzania się Ojczyzny.

Ale przyszedł rok 1939, groźne systemy polityczne: niemiecki rasizm, i sowiecki komunizm, połączone z tradycyjną zaborczością naszych sąsiadów ze wschodu i zachodu, stały się nową przyczyną utraty niepodległości, i zagroziło nowym wymazaniem Polski z mapy Europy, a nawet zupełnego zniszczenia narodu polskiego. Wcale się o tym nie mówi, mało jest to znane opinii publicznej, ale Polski Instytut Pamięci Narodowej ma dokumenty o wielkiej naradzie NKWD i GÉSTAPO, która się odbyła 22 lutego 1940 roku w Zakopanem. Tam to Związek Radziecki wraz z faszystowskimi Niemcami wspólnie urządzili jak Polski Naród zupełnie „ausroten”, zupełnie zniszczyć. Zgodnie z podjętymi tam ustaleniami, w zachodniej Polsce, nazwanej Generalnym Gubernatorstwem, zaczęły się wielkie aresztowania, powstały obozy zniszczenia, zaczęły dymić kominy krematoriów, deportacja polskiej młodzieży na przymusowe roboty w Niemczech.

A na wschodnich terenach Polski, zagrabionych przez Związek Radziecki, nastąpiły również aresztowania i wywóz polskiej ludności na Sybir, do Kazachstanu, na zagładę. Wtedy zapadła decyzja Katyńia i zupełnego wyniszczenia Narodu Polskiego.

Jeszcze dziś, jako świadek historii, widzę długie, z towarowych wagonów złożone pociągi, które wlokły Polaków na wschód. Jeszcze słyszę ten płacz i lament deportowanych, a w uszach mi szumi ryk transsyberyjskich lokomotywu, stanowiący tło muzyczne dramatu Polaków. To jest historia i o niej zapominać nie wolno. Tę prawdę historyczną należy stale przekazywać polskim dzieciom i polskiej młodzieży, a szczególnie przy takiej okazji jak narodowe święto niepodległości.

Haniebnym świadectwem decyzji współpracy Związku Radzieckiego z Niemcami jest to co się działo w lasach Trzebuski, niedaleko od Sędziszowa. Wtedy gdy fałszywa propaganda wmyślała w naiwnych Polaków, że ZSRR idzie nam na pomoc, wtedy gdy w Warszawie trwało powstanie, gdy Niemcy burzyli naszą stolicę i w okrutny sposób mordowali Polaków, wtedy, w miesiącach od lipca do września 1944 roku, w Trzebusce koło Sokółowa Małopolskiego, NKWD mordowało polskich żołnierzy Armii Krajowej Okręgu Lwowskiego. Niech o tym wiedzą Polaków pokolenia. Tam, w dziewięciu rowach długiach na 12 metrów, szerokich na dwa metry i dwa metry głębokich, zabito około tysiąca żołnierzy Armii Krajowej. A są na to dokumenty nie byle gdzie, gdyż w Kijowie w Archiwum Rewolucji Październikowej. Wie o tym Rzeszowski Instytut Pamięci Narodowej.

Bolesna prawda historyczna, o której nie wolno zapominać.

Na szczęście mamy dowody czuwającej nad Polskim Narodem Bożej Opatrzności, która na ten ciężki czas posłała narodowi polskiemu nowych patriotów, bohaterów walczących o wolność i niepodległość Polski. I znów można by wliczać listę Polaków walczących za Ojczyznę na wszystkich frontach świata: i Tobruk, i Narwik i Monte Cassino... A w kraju, w walce z wrogami narodu przewodziło dowództwo Armii Krajowej, wspierane niezłomnym duchem Narodu i nowymi bohaterami. Dość tylko wspomnieć świętego O. Maksymiliana Kolbe, księdza arcybiskupa krakowskiego Adama Stefana Sapiełę, Sługę Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego, Sługę Bożego księdza Jerzego Popiełuszkę, a na koniec Sługę Bożego Jana Pawła II.

Tak szybko zapomina się niedawne dzieje naszego narodu. Jest w tym intencja wrogów Ojczyzny, by w Polakach gasić ducha narodowego. Tego ducha zatrąwa się na różne sposoby, w dzieciach, młodzieży, w życiu rodzinnym, w propagandzie rozpusty, seksualizmu i wszelkiego rodzaju niemoralności... A „narodu ducha zatruty, to największy ból ból”. Nie wolno tracić pamięci narodowej, nie wolno nam współpracować z propagandą globalistycznego liberalizmu. Bronić nam trzeba ducha. Dlatego wołam ze

Skargą: „Nad wszystkie matki, godna jest umiłowania Ojczyzna.” Bo: „Ojczyzna moja to ta ziemia droga, gdzie ujrzał słońce i gdzie poznał Boga. Gdzie ojciec, matka i gdzie bracia mili w polskiej mnie mowie pacierza uczyli!”

Właśnie dlatego dziś, w święto Niepodległości, pragniemy przypomnieć starszemu pokoleniu, i wskazać pokoleniom które następują, wielkiego bohatera narodowego, syna Ziemi Sędziszowskiej, kapłana-patrioty, który nad życie kochał matkę Ojczyznę. A był nim pochodzący z Wolicy Ługowej członek zakonu Kapucynów O. ADAM JAKUBEK. Po skończonej Mszy świętej pójdziemy w uroczystym pochodzie do klasztornej kościoła, gdzie zostanie odsłonięta i poświęcona tablica upamiętniająca, tę bohatera postać wielkiego polskiego kapłana, zakonnika. Niech te tablice odwołują, niech czytają zapisaną na niej treść obecne i przyszłe pokolenia. Niech się uczą ofiarnej miłości Boga, Ojczyzny i ludzi.

O. ADAM JAKUBEK wszedł do historii Polski, Kościoła Katolickiego, Ziemi Sędziszowskiej i Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów. Kiedy podczas drugiej wojny światowej Niemcy masowo porywali i wywozili do swego kraju polską młodzież na przymusowe roboty, wtedy O. Adam Jakubek dobrowolnie, z narażeniem życia pojechał do Niemiec, pracował jako parobek, by równocześnie skrycie rozciącać duszpasterską opiekę nad Rodakami. I spełnił tę misję wzorowo, o czym nawet napisano w książce niemieckiej pod tytułem: „ZWANGSARBETTER”, czyli Przymusowi Robotnicy. Wrócił do kraju odznaczony przez Rząd Polski na Emigracji licznymi orderami, a wśród nich „Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami.”

Jego życiorys i bohaterską postawę opisałem w książce pod tytułem „KAPUCYN, KAPŁAN, ROBOTNIK.”

Rodacy! O. Adam Jakubek jest dla nas wzorem umiłowania Ojczyzny. Gdy współcześnie zamiera duch patriotyzmu, szczególnie wśród młodego pokolenia, trzeba temu pokoleniu wskazywać wzory jak kochać Boga, ludzi, Ojczyznę. Niech rodzice, wychowawcy, prowadzą dzieci przed tę tablicę, niech ich uczą, że „Nad wszystkie Matki czci i poszanowania godna jest Ojczyzna”, że „Ojczyznę miłując, sami siebie miłujemy”.

Obyśmy wszyscy, zawsze i wszędzie kochali naszą MATKĘ POLSKĘ i dawali w czynach dowody tej miłości. AMEN.



Naczynia liturgiczne używane przez o. Adama Jakubka podczas duszpasterstwa konspiracyjnego w Niemczech.
Fot. W. Wojdan

Panie Pośle, przed kilkoma dniami w telewizji przedstawiono wyniki badań, z których wynika, że ponad 80% Polaków źle ocenia polityków, 77% źle ocenia sejm, a Pan mimo to zdecydował się wejść w świat wielkiej polityki – co skłoniło Pana do podjęcia takiej decyzji?

Myszę, że wyniki tych badań są efektem dotychczasowych postaw i zachowań polityków dla których najważniejszy był interes osobisty. Ja w swoim dotychczasowym życiu kierowałem się zasadą, że interes osobisty jest ważny, ale w przypadku pełnienia funkcji publicznej najważniejszy jest interes ogółu. Kiedy byłem nauczycielem nie zważałem na to, że nie mam płacone za zajęcia pozalekcyjne. Widząc zainteresowanie uczniów nie patrzyłem ani na czas, ani na pieniądze. Nagrodą dla mnie były wyniki i sukcesy uczniów, którzy osiągnęli laury w różnych olimpiadach i konkursach. Podobnie było w mojej pracy urzędniczej i samorządowej. Swojego czasu i zaangażowania nigdy nie przeliczałem na złotówki. Nagrodą dla mnie była liczba pozytywnie załatwionych spraw, dających satysfakcję zwykłym ludziom. Bycie politykiem, pełnienie funkcji publicznej to nic innego jak służba ludziom. Obecnie jako poseł, posiadający doświadczenie samorządowe i oświatowe chcę wpływać na kształt polskiego systemu prawnego i politycznego, tak by każdy mógł czuć, że instytucje państwowe są „zwrócone twarzą do Obywatela”. Od dwóch lat jestem członkiem Prawa i Sprawiedliwości. Jestem przekonany, że wspólnie z kolegami z Prawa i Sprawiedliwości uda się zmienić dotychczasowy obraz polityków jaki funkcjonuje w społeczeństwie. Mam nadzieję, że w ciągu najbliższych czterech lat ocena polityków i Sejmu będzie o wiele korzystniejsza niż ta obecnie podana przez Pana.

Czy uważa Pan, że dotychczasowe dokonania zawodowe i samorządowe dają Panu wystarczającą wiedzę do pełnienia mandatu posła?

Do końca nie jestem o tym przekonany. Uważam, że moje doświadczenie jako nauczyciela i samorządowca będą mi bardzo przydatne w pracy parlamentarnej. Również moje wykształcenie powinno mi bardzo pomóc w należyтым wypełnianiu funkcji posła. Posiadam wykształcenie historyczne. Ukończyłem również studia administracyjne na Uni-

wersytecie Jagiellońskim i europeistykę na Uniwersytecie Rzeszowskim. W moim przekonaniu nie jest źle. Mam nadzieję, że uda mi się połączyć teorię z praktyką. Na moją pracę w parlamencie patrzę z optymizmem.

Jednym z podstawowych celów nowego rządu, utworzonego przez pańską partię Prawo i Sprawiedliwość, jest moralna odnowa państwa, tymczasem musi on korzystać z poparcia Andrzeja Leppera, człowieka

Politycy są po to, by służyć ludziom

Rozmowa z Panem Kazimierzem Moskałem Posłem na Sejm RP

kandydatów, to posłowie PiS nie kwestionowali przedstawionych propozycji przez poszczególne kluby. Dlatego i ja poparłem Leppera z Samoobrony, ale również Olejniczaka z SLD, Kalinowskiego z PSL, Komorowskiego z PO oraz Kotlinowskiego z LPR.



na którym ciążyą wyroki sądowe, oraz jego współpracowników, przeciw którym toczą się postępowania sądowe – czy są to właściwi partnerzy do moralnej odnowy, tym bardziej, że jeszcze do niedawna bracia Kaczyńscy wyrażali się o Samoobronie i jej liderze zdecydowanie negatywnie?

Co do Andrzeja Leppera i posłów Samoobrony, to trzeba pamiętać, że tych ludzi ktoś wybrał. Są oni reprezentantami kilku milionów ludzi. Dlaczego głosowałem na Andrzeja Leppera na wice-marszałka Sejmu RP, chociaż nie jestem jego sympatykiem? Chodziło tu o zrealizowanie idei Prawa i Sprawiedliwości, żeby każde ugrupowanie miało swego przedstawiciela w Prezydium Sejmu. Jest to z jednej strony wyraz szacunku do przedstawicieli wszystkich ugrupowań, z drugiej zaś jest to bardzo uczciwe w stosunku do wszystkich wyborców. Jestem zdecydowanym zwolennikiem takiego właśnie traktowania mniejszych klubów, tym bardziej, że moje uwagi co do funkcjonowania samorządów w tym zakresie są bardzo krytyczne (mam na uwadze Radę Miejską w Ropczycach oraz Radę Powiatu Ropczycko-Śędziszowskiego, gdzie przedstawiciele PSL i SLD nie dali takiej szansy przedstawicielom ugrupowań prawicowych). Kiedy wszystkie ugrupowania parlamentarne zgłosiły swoich

Jakimi sprawami chce się Pan zajmować w parlamencie?

Zostałem powołany w skład Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Edukacji Nauki i Młodzieży. Komisja Edukacji Młodzieży i Nauki jest tą komisją, gdzie moje doświadczenia zawodowe i kwalifikacje pozwolą osiągnąć jakieś wymierne korzyści dla środowisk związanych z oświatą. Do załatwienia jest wiele spraw systemowych, takich jak egzaminy zewnętrzne, awans zawodowy nauczycieli, funkcjonowanie małych szkół zwłaszcza w środowiskach wiejskich, szkolnictwo zawodowe i wiele innych. Chcę przenieść tu swoje doświadczenia i być współtwórcą lepszego systemu oświatowego.

Natomiast jeśli chodzi o drugą komisję, to znalazłem się w niej w związku z kompromisem parlamentarzystów PiS-u z Podkarpacia. Uznaliśmy bowiem, że przedstawiciele Podkarpacia powinni zasiadać w komisjach istotnych dla naszego regionu. Uznając, że na naszym terenie istotnym jest problem Obrony Narodowej, w wyniku rozmów z moimi przyjaciółmi podjąłem się zadania reprezentowania naszego województwa w tej właśnie komisji. Nie czuję się ekspertem w tej dziedzinie. Wierzę jednak, że moje członkostwo w tej komisji przyniesie Podkarpaciu wymierną korzyść.

Program nowego rządu przewiduje reformę dziedziny Panu najbliższej – oświaty, co niepokoi wielu nauczycieli, obawiających się zmian w Kartce Nauczyciela, a nawet jej likwidacji. Czy te obawy są słuszne?

Obawy nauczycieli są bezpodstawne. Bardzo niepokoją mnie informacje o sugestiach Związku Nauczycielstwa Polskiego, że zlikwidowana zostanie Karta Nauczyciela. Wynikają one z niezrozumienia sytuacji. Jeżeli mówimy o tym, że nie będzie Karty Nauczyciela to w takim kontekście, że w tej chwili obowiązują dwie ustawy regulujące sprawę oświaty: Ustawa o systemie oświaty i Karta Nauczyciela. Możliwe, że nasze działania zmierzać będą do tego, by stworzyć jedną ustawę, w której znajdują się zapisy z obydwu aktów prawnych. A więc nie likwidacja Karty Nauczyciela, ale stworzenie jednej ustawy w miejsce dwóch dotychczas istniejących. Natomiast jeżeli chodzi o szczegółowe rozwiązania, to dla przykładu podam iż będą prowadzone prace nad przywróceniem wcześniejszych emerytur nauczycieli, kwestie uproszczenia procedur i ograniczenia dokumentacji związanej z awansem zawodowym, nadzorem pedagogicznym. Ważnym zadaniem będą prace związane z wyrównywaniem szans edukacyjnych dzieci i młodzieży, lepszym funkcjonowaniem egzaminów zewnętrznych, czy też zwróceniem uwagi na właściwe kształcenie zawodowe.

Plany PiS zakładają wzrost wydatków na Policję, wojsko, ochronę zdrowia, powołanie nowych urzędów (m.in. antykorupcyjnego), przebudowę wielu istniejących, rozbudowę sfery socjalnej, a jednocześnie obniżenie podatków, wprowadzenie ulg prorodzinnych – są to ogromne koszty, a gdzie rząd będzie szukał dochodów, na pokrycie tych wydatków?

Przede wszystkim chcemy wdrożyć program „oszczędne państwo”, który przyniesie znaczące oszczędności. Owszem, mają powstać instytucje, mające służyć oczyszczeniu państwa ze złych nawyków, ale z drugiej strony ta rozdetła administracja, która teraz jest, będzie ograniczona. Zlikwidowane zostaną delegatury urzędów centralnych, pewne instytucje zostaną połączone, jak np. Agencja Rynku Rolnego i Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – to jest jedno źródło pieniędzy. A druga rzecz, to rozwój, który da miejsca pra-

cy. Temu służy zmniejszenie wysokości podatków. Wierzmy, że obniżenie podatków pomoże przedsiębiorcom, którzy utworzą miejsca pracy. Gdy przybędzie miejsc pracy, przybędzie też podatników, a więc zwiększą się dochody budżetu. Ponadto chcemy wdrożyć program mieszkaniowy. Budownictwo jest takim „kołem zamachowym” które pobudza też inne gałęzie gospodarki. To spowoduje, że będzie więcej pieniędzy, które chcemy wykorzystać na cele społeczne, takie jak wydłużenie urlopów macierzyńskich, tzw. „becikowe”, wsparcie dla rolnictwa poprzez dopłatę do paliw lub biopaliwa. Jestem przekonany, że środki na te cele się znajdują, zresztą wyliczenia pani minister finansów i premiera Marcinkiewicza dowodzą, że jest to możliwe do zrealizowania. Oczywiście nie będzie łatwo. Moim zdaniem ten program ma szansę powodzenia.

3-4 mln mieszkań w ciągu ośmiu lat – takie liczby zostały zapisane w programie Prawa i Sprawiedliwości – czy to jest realne? To daje ponad 1000 mieszkań dziennie.

Niewątpliwie jest to wysoki pułap. Program rozwoju budownictwa mieszkaniowego składa się z trzech elementów: budownictwa rynkowego – tu państwo nie ingeruje – oraz budownictwa społecznego i budownictwa socjalnego i tu przewidujemy wprowadzenie mechanizmów wspierających jego rozwój. Czy jest to program realny? Podobne programy realizowane były w innych krajach, np. w Grecji czy w Hiszpanii, co prawda w nieco innych warunkach, ale jeżeli tam się udało, to nie możemy zakładać, że nam się nie uda. Gdy ten program zostanie zrealizowany, jeśli nawet nie w stu procentach, to już będzie wiele, bo mieszkanie jest dobrem powszechnie oczekiwanym, zwłaszcza przez ludzi młodych.

Mieszkańcy naszego województwa w sposób bezdyskusyjny poparli PiS w wyborach parlamentarnych oraz Lecha Kaczyńskiego w wyborach prezydenckich, myślę, że w tej chwili oczekują znaczącego zainteresowania polityków problemami regionu, stąd moje pytanie: w jaki sposób i w jakich konkretnych sprawach chce Pan wspierać nasz region, nasz powiat i szczególnie Sędziszów Młp.?

Tak jak wspominałem, chciałbym skutecznie działać w komisjach i rozwiązywać

problemy, które dotyczą samorządy i ludzi tu mieszkających. Pragnę podkreślić, że parlamentarzyści podkarpaccy z Prawa i Sprawiedliwości założyli sobie – łącznie ze mną, że będziemy robić wszystko, aby wzrósł prestiż Podkarpacia. Chcemy, aby realizowane były tu wielkie inwestycje, takie jak budowa autostrady, rozbudowa lotniska Jasionce, budowa drogi północ-południe. Są to ogromne inwestycje i jeżeli uda się je przeprowadzić, na pewno będą one napędzać koniunkturę, bo dobra komunikacja powoduje, że tu też mogą pojawić się inwestorzy.

Myślę, że istotne jest też wspieranie agroturystyki i wszystkich przedsięwzięć z tym związanych. Nasz region jest jeszcze nieskażony, zwłaszcza w porównaniu z krajami zachodnimi i rozwój tej dziedziny gospodarki może być naszą szansą.

Będziemy również zabiegać o to, by nie miały miejsca próby wyprowadzenia z regionu różnych instytucji – do Krakowa czy Lublina, bo Podkarpacie jest ważnym elementem na scenie życia politycznego, społecznego czy gospodarczego.

Będziemy robić wszystko, aby te wymienione przeze mnie inwestycje oraz inne, mniejsze znalazły się w Narodowym Planie Rozwoju na lata 2007-2013, sektorowych programach operacyjnych i to co najważniejsze w corocznych budżetach państwa.

Oczywiście najważniejszym zadaniem pośła jest tworzenie dobrego prawa dla wszystkich. Mam taką nadzieję, że po czterech latach każdy wyborca będzie mógł stwierdzić: jest lepiej, warto było postawić na PiS.

Przed chwilą wyszedł Pan z Konwentu Wójtów, Burmistrzów i Starosty Powiatu Ropczycko- Sędziszowskiego – czy jego uczestnicy mają jakieś szczególne oczekiwania wobec Pana?

Rzeczywiście, padają już pierwsze sugestie m.in. w sprawie zapory w Kamionce. Pewne zadania w tym zakresie realizuje Urząd Marszałkowski, wydaje mi się, że można by też szukać wsparcia finansowego na ten cel w budżecie państwa. Oczywiście deklaruje współpracę z samorządami w ich pozyskaniu. Jeżeli chcemy coś dla tego środowiska zrobić, to nie możemy działać samodzielnie. Wspólnie możemy więcej.

Dziękuję za rozmowę.

**Rozmawiał
Benedykt Czapka**

Polegli na polu chwały

Listopadowe rozproszone słońce, wiatr w koronach pełnoletnich świerków i granitowy kamień, na którym ludzka ręka dała świadectwo szacunku i pamięci. Takie m.in. rekwizyty uczestniczyły w uroczystości, która odbyła się 12 listopada 2005r. w Wolicy Piaskowej.

Dzięki pomysłowi fundatora – p. Alfreda Kukułki i wysiłkowi grona zaangażowanych osób w pobliżu Sędziszowa pojawił się kolejny znak historii – tablice poświęcone miesz-

kańcom Wolicy Piaskowej poległym w czasie I i II wojny światowej. Pomnik ten został umieszczony w pobliżu istniejącego od wielu lat Grunwaldu – jednego z wielu rozsi-
nianych po naszej gminie symboli przywiązania Polaków do historii i patriotycznych zrywów.

Dzień po najważniejszym dla odrodzonej Polski święcie, o godz. 13.00 ksiądz prałat Stanisław Ryba, w obecności Burmistrza Sędziszowa Młp. – Kazimierza Kielba, Zastępcy Burmistrza Elżbiety Świniuch, Przewodniczącego Rady Miejskiej Bogusława Kmiecica, Sekretarza Gminy Jana Maronia, Sołtysa Wolicy Piaskowej Edwarda Kuca, poczty sztandarowego kombatanów i licznie zgromadzonych mieszkańców poświęcił pomnik, którego wymowa i znaczenie przyczynia się do wy-

chowania patriotycznego narodu.

Odsłonięcia tablic dokonał Burmistrz Sędziszowa Młp. wraz z synem fundatora p. Piotrem Kukułką.

Do tradycji wolnościowych i patriotycznych nawiązał ksiądz prałat, mówiąc o znaczeniu uroczystości, tak dla lokalnej społeczności, jak też wychowania młodego pokolenia. Gratulował pomysłodawcy i życzył, by ten trwały znak pamięci przyczynił się do utwierdzenia wszystkich Polaków w przekonaniu, że krew bohaterów nie jest przelewana na darmo.

Uczestnicy uroczystości oddali hołd obrońcom ojczyzny, składając pod pomnikiem wiązanki kwiatów i zapalając znicze.

Druga część uroczystości miała miejsce w Domu Ludowym na Wolicy Piaskowej. Zebrani w sali widowiskowej zaproszeni goście, uczniowie i nauczyciele szkoły podstawowej a także mieszkańcy miejscowości w skupieniu uczestniczyli w apelu poległych, w trakcie którego przywołano osoby zapisane na kamiennych tablicach poświęconego pomnika, z uwagą wsłuchiwali się w słowa Burmistrza Sędziszowa Młp. i list p. Alfreda Kukułki odczytany przez jego syna.

Tak p. Kazimierz Kielb, jak i fundator nawiązali w swoich słowach do nieprzemijających wartości, jakie w wychowaniu młodego pokolenia występują dzięki godnej i odpowiedzialnej postawie przodków. Często w przemówieniach pojawiało się pojęcie lekcji historii, której uczestnikami są ci, którzy pa-



Kombatanci w towarzystwie ks. proboszcza St. Ryby.



Chwila zadumy przed pomnikiem mieszkańców Wolicy Piaskowej poległych w wojnach światowych.



Na scenie Domu Ludowego uczniowie Szkoły Podstawowej w Wolicy Piaskowej.

Fot. J. Maroń (4)



Mieszkańcy Wolicy Piaskowej licznie wzięli udział w uroczystości.

mięć krwawych wojen mają ciągle przed oczami, jak również kilkuletni mieszkańcy Wolicy Piaskowej, uczestniczący w tej podniosłej uroczystości. Kolejnym punktem programu był montaż słowno-muzyczny przygotowany przez uczniów Szkoły Podstawowej w Wolicy Piaskowej, oparty na tekstach źródłowych i wierszach dotyczących bezpośredniego odbioru zła wojny i wymogu bohaterstwa.

Ostatnia piosenka – „Biały krzyż” dobrze wpisywała się w potrzebę kultywowania pamięci narodowej; na szczęście na Wolicy Piaskowej młodzi i starsi mieszkańcy wiedzą, „kto pod nim śpi”.

Inf. własna

U nas i za miedzą

Od dłuższego czasu zastanawia mnie rola środków masowego przekazu w kształtowaniu tak zwanej opinii publicznej. Słuchając audycji poświęconych tematyce, na której się choćby mniej więcej znam często mam wrażenie, że dziennikarzom brakuje nie tylko podstawowej wiedzy, co jeszcze można by zrozumieć, ale, że nie są oni nawet w stanie logicznie i krytycznie rozumować. Ponadto, analiza sposobu interpretacji tego samego faktu przez kilka stacji telewizyjnych oraz kilka najbardziej poczytnych dzienników wskazuje na ich niemalże stu-procentową jednomyślność.

Zjawisko tej jednomyślności staje się zawsze bardziej widoczne podczas kolejnych kampanii wyborczych. Tak było i mijającej jesieni. Różnice, jeśli już jakiegokolwiek pojawiały się, dotyczyły zaledwie odcieni znaczeniowych, natomiast wydzźwięk pozostawał taki sam. Nikt nie odważył się zakwestionować sensu wypowiedzi poszczególnych polityków w sposób odmienny od pozostałych kolegów po fachu. Potwierdzenie moich obserwacji można odnaleźć w oświadczeniu z 16 października br. Rady Etyki Mediów „Jeżeli zatem przyjmujemy, że środki przekazu winny pomagać obywatelom w wyborze polityków i wyjaśniać konsekwencje proponowanych przez nich programów, a także ujawniać brak programu i demagogię wypowiedzi, to trzeba stwierdzić, że nad tą powinnością dominowała powierzchowność i poszukiwanie sensacji”. Faktem jest, iż zabrakło w mediach głosów rzeczowo analizujących wypowiedzi po-

szczególnych kandydatów. Zostaliśmy więc pozostawieni na ulewny deszczu przedwyborczych obietnic zawartych w reklamach wyborczych, które, jak to reklamy, obiecywały wszystkim poprawę wszystkiego bez jakiegokolwiek parasola ochronnego w postaci oceny realności obietnic oraz rzetelności dotychczasowych działań.

Pozornie zarzut sformułowany przez Radę Etyki Mediów jest słuszny, ale tak naprawdę nie dotyka on sedna sprawy. Mam wrażenie, że Rada musiała zauważyć nie tylko powierzchowność i szukanie sensacji, ale także stronniczość, jaką w tej kampanii wy-

Salonowe dyskusje

We frazesach prawdy mało

albo nie masz prawdy wcale,

choćby znaleźć się ją chciało,

lecz jej nie ma albo mało

Aforyzm chiński

kazały się media – zarówno prywatne i państwowe, tyle, że tego już podkreślić nie chciała. Salon zdecydowanie postawił na jednego z kandydatów, i to nie zostało w ogóle odnotowane. Jeśli zatem cokolwiek w mediach *dominowało*, to z pewnością nie była to ani *powierzchowość*, ani *poszukiwanie sensacji*, tylko propaganda, podobna tej z czasów poprzedniej epoki.

Zresztą, jeśli wczytamy się uważnie w za-

cytowane zdanie z oświadczenia Rady, to nawet własna mowa ją zdradza. *Jeśli uznajemy, że środki przekazu winny pomagać obywatelom w wyborze polityków...* Uznajemy? No to nie dziwny się, że *środki* pomagały, jak umiały. Robiły to w ten sposób, że przez dwa miesiące, wspierane przez starannie dobrane pracownie badania opinii publicznej, po kilka razy dziennie wbijały nam do głowy, iż zwycięzcy są od dawna przesądzeni i właściwie należy się z tym faktem pogodzić, dając temu wyraz chociażby przez „nie marnowanie” głosów na tych, którzy przegrają z kretelem. Inaczej być nie może, bo zawarte w oświadczeniu oczekiwanie, iż media potrafią *wyjaśniać konsekwencje* politycznych programów czy *ujawniać demagogię wypowiedzi*, ma charakter absurdalny i nic wspólnego z rzeczywistością.

Niestety, nie ma możliwości, aby wszechobecni dyletanci, oraz miłe skądinąd panienki, jakich pełno jest w *środkach przekazu*, potrafili *wyjaśnić* cokolwiek, a zwłaszcza *konsekwencje programów politycznych*, które dotyczą każdej niemalże dziedziny życia publicznego, w tym podatków, ochrony zdrowia, kultury i wielu innych. Jest to tym bardziej smutne, iż jeżeli dziennikarze nie są w stanie niczego tak naprawdę przeanalizować czy choćby samodzielnie ocenić to ich rola oraz związana z nią wartość dodana w procesie przekazywania informacji jest żadna. Jeżeli mają oni być jedynie bezkrytycznym przekątnikiem cudzych opinii, to taką rolę można przecież spokojnie powierzyć w miarę inteligentnie wyglądającym i obdarzonym dobrą dykcją studentom, którzy powierzone obowiązki będą wykonywać za niewielkie pieniądze, co w konsekwencji obniży koszty funkcjonowania poszczególnych kanałów telewizyjnych, a więc może i koszty abonamentów państwowych, cyfrowych czy kablowych...

Mnie zaś marzy się sytuacja, w której poszczególne kanały telewizyjne, a nawet poszczególne dziennikarze mają swoje zdanie, na poparcie którego zapraszają ekspertów, potrafiących przekonywująco uzasadniać więcej niż jedną tylko, powszechnie przyjętą, linię rozumowania. Brakuje mi zdecydowanych poglądów, ciekawej argumentacji i kontrowersyjnych, zdecydowanych stwierdzeń. Myślę, że wówczas udałoby mi się częściej niż do tej pory usłyszeć osoby myślące w sposób choćby zbliżony do mojego i mojego najbliższego otoczenia. W obecnej zaś sytuacji jesteśmy niestety zmuszani szukać potwierdzenia swojej intuicji w mediach znajdujących się poza oficjalnie uznanym kanonem. Na szczęście takowe istnieją. Nazwy nie podaję, z obawy przed posądzeniem o kryptoreklamę. Może nadejdzie kiedyś dzień, w którym zyskają one na popularności, gdy społeczeństwo znużone powtarzalnością i przewidywalnością tego, co można zobaczyć i usłyszeć na szklanym ekranie czy przeczytać w prasie zapagnie dla odmiany czegoś innego. Szukajcie a znajdziecie – to zasada, którą gorąco polecam niezadowolonym z przesłania tych najbardziej popularnych.

Małgorzata Lalicka
malgorzata.anna@op.pl

Lekcja historii najnowszej

... Macie przenieść ku przyszłości to całe olbrzymie doświadczenie dziejów, któremu na imię Polska.

Jan Paweł II

W tym roku obchodziliśmy 25 rocznicę powstania „Solidarności”. Międzyzakładowa Komisja NSZZ „Solidarność” Oświaty i Wychowania w Rzeszowie ogłosiła konkurs „25 lat Solidarności” skierowany do nauczycieli i uczniów wszystkich etapów edukacyjnych. Do tego konkursu przystąpili uczniowie i nauczyciele Szkoły Podstawowej w Zagorzycach Dolnych. I miejsce w konkursie zdobył Damian Świniuch z naszej szkoły. Wykonał on piękny album o „Solidarności”. Nagrodzeni zostali także nauczyciele opiekunowie, a kilkoro uczniów zdobyło wyróżnienie. Przygotowany i przeprowadzony przez zespół nauczycieli (B. Dutka, K. Taczuk, J. Kłósek) projekt miał za zadanie przybliżyć dzieciom tematykę związaną z powstaniem i działalnością „Solidarności”. W bibliotece szkol-

nej była zorganizowana wystawa „Wydawnictwa podziemne w czasach PRL”. Uczniowie oglądali filmy, dyskutowali, wzięli udział w ogłoszonych konkursach: literackim i plastycznym. Najlepsze prace zostały wytypowane na konkurs.

Podsumowaniem tych działań był szkolny „Dzień Solidarności”, w którym wzięła udział cała szkoła. Uczniowie i nauczyciele zwiedzali przygotowane wystawy prac uczniów, a potem wzięli udział w uroczystej akademii „25 lat Solidarności”. Odbyło się także spotkanie z przedstawicielami NSZZ Solidarność na naszym terenie. Rozmowa z twórcami najnowszej historii Polski stała się zajmującą lekcją patriotyzmu.

Barbara Dutka, Krystyna Taczuk



Uczniowie z Zagorzyc Dolnych pamiętali o 25 rocznicy powstania „Solidarności”.
Fot. Arch.

Święto Niepodległości w Szkole Podstawowej w Szkodnej

Naród, który nie ma historii, nie istnieje – te słowa skierował do uczniów Jan Partyka kolekcjoner militariów. Dzień przed narodowym Świętem Niepodległości, 10 listopada społeczność Szkoły Podstawowej w Szkodnej miała możliwość uczestniczyć w odmiennej niż na co dzień lekcji historii. Gościliśmy w szkole Jana Partykę z Rzeszowa organizatora wystawy pamiątek po polskich żołnierzach pod tytułem „DROGI POLAKÓW DO NIEPODLEGŁOŚCI”.

Pan Partyka posiadane zbiory militariów gromadził przez ponad 40 lat, liczą one 1500 eksponatów i obejmują: obie wojny światowe, Legiony, obronę Lwowa, wojnę 1920r., trzy powstania śląskie, Powstanie Wielkopolskie oraz walki Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Obecnie znaczną część zbiorów kolekcjoner przekazał do Muzeum Okręgowego w Rzeszowie, gdzie będą tworzyć stałą wystawę.

W naszej szkole Pan Partyka zaprezentował niewielką część kolekcji składającą się z: mundurów, odznaczeń i odznak wojskowych, fotografii, dokumentów i oporządzeń żołnierskich. Pamiątki te zaprezentował nam w postaci zbiorów dotyczących konkretnych osób, uczestników walk w różnych wojnach i na różnych frontach: od Legionów i obrony Lwowa po II wojnę światową.

Jednym z zaprezentowanych bohaterów jest ks. Jan Górecki. Urodzony we Lwowie,

w roku 1918 przerwał naukę i zgłosił się do obrony rodzinnego miasta. W roku 1920 brał udział w walkach w Gródku Jagiellońskim, Przemyślu, a także na Litwie i Białorusi. Ukończył Seminarium Duchowne w Przemyślu i został kapłanem. W okresie II wojny światowej był działaczem AK. Zmarł na początku lat 70-ych w Miejscu Piastowym jako ksiądz zakonny.

Na wystawie nie zabrakło pamiątek Walentego Szpary nieżyjącego już mieszkańca Szkodnej, uczestnika walk w okresie II wojny światowej, między innymi bitwy pod Monte Cassino. Rodzina przekazała na szkolną wystawę zdjęcia, dokumenty, fotografie, odznaczenia i mundur tego żołnierza. Właśnie dzie-



Jan Partyka z żoną, nauczyciele i grupa dzieci Szkoły Podstawowej w Szkodnej w sali wystawowej.

Fot. Arch
Wiesława Zagrodnik

ki jego osobie Jan Partyka wyszedł z propozycją zorganizowania owej imprezy w naszej szkole. Pan Partyka zaprezentował eksponaty oraz wygłosił do młodzieży prelekcję o tematyce historycznej.

W spotkaniu z uczniami klas V i VI mówił do młodzieży: *Historia jest dla narodu tym, czym gleba dla rośliny.* W innym miejscu zwracał się słowami: *Bądźcie dumni, że jesteście Polakami.* Mówiąc do najmłodszych, zwracał się słowami *wierusza, którego nauczył się jako uczeń pierwszej klasy szkoły podstawowej z okazji święta niepodległości:*

*...nową, świeżą chorągiewką dziś przybrane ściany,
a najlepiej ustrojony marszałek kochany.*

*On z portretu patrzy bystro, zdaje się jak żywy,
zdaje się, że brwią porusza, że mu wąż drga siwy.
...Bo tę Polskę Tyś wywalczył w trudzie, po kawałku,
więc Ci dzisiaj dziękujemy za Polskę marszałku ...*

Na prelekcję i wystawę przybyli do naszej szkoły przedstawiciele Szkoły Podstawowej w Zagorzycach Górnych: dyrektor szkoły Elżbieta Koziała, nauczyciele Marek Pragłowski i Grzegorz Batory wraz z grupą uczniów klas V i VI.

Odwiedzili nas również zainteresowani mieszkańcy Szkodnej oraz córka, syn i wnuki Walentego Szpary.

Wszyscy uczestnicy imprezy wpisali się do pamiątkowej książki Państwa Partyków.

II Powiatowy Konkurs Ekologiczny

Dnia 26 października 2005r. w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Sędziszowie Młp. odbył się II Powiatowy Konkurs Ekologiczny pod hasłem „Matce naturze dłoń podajmy”. Organizatorem tej imprezy było podobnie jak w ubiegłym roku Liceum Ogólnokształcące w Sędziszowie Młp. Pracą nad przygotowaniem konkursu zajęły się nauczycielki tej szkoły – Anna Marć i Urszula Saj.

Pani Halina Szela – Wicedyrektor LO w Sędziszowie Młp. dokonała otwarcia konkursu. Powitała jego uczestników wraz z opiekunami, przedstawiła skład jury oraz przypomniała główny cel konkursu tj.: kształtowanie świadomości i postaw proekologicznych wśród młodzieży naszego powiatu.

Do konkursu przystąpiły szkoły:

- * Zespół Szkół Agro-Technicznych z Ropczyc, opiekunowie: pani Elżbieta Szerzeń i pani Adrianna Filipiek.
- * Zespół Szkół z Ropczyc, opiekunowie: pani Aneta Dylska, pani Bożena Tobiasz i pani Małgorzata Bieniasz.
- * Liceum Ogólnokształcące z Ropczyc, opie-

kunowie: pani Bożena Piekarska, pani Dorota Pleśniak

- * Zespół Szkół Zawodowych z Sędziszowa Młp., opiekunowie: pani Sabina Kolbusz i pani Bernadeta Fryszak
- * Liceum Ogólnokształcące z Sędziszowa Młp., opiekun: pani Anna Marć
- * Gimnazjum z Sędziszowa Młp., opiekunowie: pani Anna Paściak, pan Paweł Gnacek.

Konkurs przebiegał w dwóch kategoriach: piosenka ekologiczna oraz mała forma dramatyczna o charakterze ekologicznym. Prezentacje artystyczne uczniów oceniało jury w składzie: pan Grzegorz Batory – przewodniczący, pani Krystyna Szczerbiak i pan Bogusław Kmieć.

Poziom artystyczny i merytoryczny występ uczniów był bardzo wysoki, a ich przygotowanie wymagało na pewno dużego zaangażowania zarówno ze strony uczniów jak i nauczycieli.

Ostatecznie przewodniczący jury ogłosił następujący werdykt:

- 1. kategoria : mała forma dramatyczna:**
I miejsce Zespół Szkół z Ropczyc ze scenką pt. „Już dość, świat nie jest zły”
II miejsce Liceum Ogólnokształcące z Ropczyc ze scenką p.t. „Eko-kapturek”
III miejsce Liceum Ogólnokształcące z Sędziszowa Młp. ze scenką p.t. „Kosmiczna randka”

2.kategoria: piosenka ekologiczna:

I miejsce uczennica z LO w Ropczycach – Justyna Paško

II miejsce uczennice z Gimnazjum w Sędziszowie: Magdalena Białorućka i Gabriela Cioch

III miejsce uczennica LO w Sędziszowie: Iłona Panek.

Jury postanowiło także nagrodzić wyróżnieniem dwóch uczniów Zespołu Szkół Agro-Technicznych z Ropczyc za nowatorskie i proekologiczne wykonanie piosenki pt. „Kiedy byłem małym chłopcem”.

Wszystkie nagrodzone szkoły otrzymały dyplomy i nagrody książkowe ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Ropczycach, natomiast uczniowie otrzymali drobne upominki, których fundatorem było Liceum Ogólnokształcące w Sędziszowie. Koszty związane z organizacją tego konkursu szkoła pokryła dzięki środkom pozyskanym od Fundacji Bankowej im. Leopolda Kronenberga na realizację projektu „Kształtowanie świadomości i zainteresowań ekologicznych wśród uczniów szkół Powiatu Ropczycko-Sędziszowskiego.

Pragniemy złożyć serdeczne podziękowania panu Kazimierzowi Popielarzowi – dyrektorowi Domu Kultury w Sędziszowie oraz wszystkim pracownikom za życzliwość oraz bezinteresowną i profesjonalną pomoc w zorganizowaniu konkursu.

Organizatorzy konkursu:
Anna Marć i Urszula Saj

Ks. J. Twardowski pisał: „*Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą*”. Słowa te najczęściej pojawiają się na ustach wielu 1 listopada. Autorowi nie chodziło jednak o zmarłych, lecz o żywych.

Dlaczego zapominamy o wspaniałych ludziach, którzy są na szczęście jeszcze wśród nas? Czy w naszym społeczeństwie trzeba umrzeć, by o nas przez chwilę pamiętano? Chciałabym, by tak nie było. Odnoszę jednak nieodparte wrażenie, iż prawda jest wstydliva dla nas. Komu poświęca się wiele miejsca w dzisiejszych mediach, o kim jest mowa, jacy ludzie zajmują czołowe pozycje podczas publicznych wystąpień?

Z przykrością stwierdzam, że to głównie głośno krzyżące osoby, dbające najbardziej o swój los. Ludzie, którzy często nie wiedzą, czym jest altruizm, miłość do drugiego człowieka, jego dobro, a przede wszystkim bezinteresowność podejmowanych działań. Nie chcę urazić tu rzeszy osób wspaniałych. Oni jednak najczęściej pozostają cisi. To my musimy o nich mówić, by ukazać młodym, że „...są na tym świecie rzeczy, których nie można kupić”. Naszym obowiązkiem jest przekazywać pokoleniom młodszym prawdę o wspaniałych, cichych ludziach, którzy są dowodem na to, iż można żyć ze światem i dla świata.

Chcę i muszę w tym miejscu napisać o kimś, o kim chyba zapomniano w naszej małej ojczyźnie, mojej babci p. Janinie Baranowskiej. To przykre. Być może wszyscy czekają, aż skończy 100 lat. Jest kruchutka. Może nie doczekać.

Urodziła się 4 września 1911 r. w Kłęczanach. Jest najstarszą mieszkanką i emerytowaną nauczycielką w swej miejscowości. Po ukończeniu czteroklasowej Szkoły Powszechnej w Kłęczanach, wyjechała do Starego Sącza do SS. Klarysek, które prowadziły szkołę siedmioklasową oraz Seminarium Nauczycielskie. Niestety choroba mamy spowodowała zmianę placówki. Wybór padł na Ropczyce. Tu babcia zdała maturę. Pięć lat czekała na pracę w szkole, gdyż jak sama mówi, nie korzystała z układów i znajomości. Nie siedziała oczywiście bezczynnie. Prowadziła zespół pieśni i tańca oraz dramatyczny. Wystawiała z młodzieżą sztuki o treści patriotycznej i religijnej.

W 1937 r. p. J. Kaczorówna otrzymała pracę z Kuratorium Wileńskiego. Była to posada nauczycielki w powiecie Nieśwież wieś – Domatkanowicze. Babcia pisała: „*Szłam z ufnością i miłością do ludu i dzieci. Nie zawiodłam się. Byłam tu potrzebna*”. W następnym roku przeniesiono ją do powiatowego miasta Zaostrowiecze. W lipcu 1939 r. wróciła do Kłęczan tylko na wakacje. Zostawiła swoich uczniów na dwa miesiące, ale nie zobaczyła ich już nigdy. Rozpoczął się koszmar wojny. Mam przed oczyma listy pisane do niej przez tamtejsze uczennice. Są już pożółkłe, delikatne i piękne.

Będąc na Wileńszczyźnie poznała młodego nauczyciela, a w zasadzie to On ją poznał, Józefa Baranowskiego. Ona humanistka. On świetny matematyk i oficer re-

zerwy Szkoły Podchorążych. Przyjechał za babcia i do swojej rodziny na Litwie już nie wrócił, gdyż wojna zmieniła granice państw i rozdzieliła bliskich.

Dziadziu walczył na frontach wojny i w obronie Warszawy. Udało mu się uciec z niewoli hitlerowskiej. Później była praca w Armii Krajowej i tajne nauczanie aż do wyzwolenia. Płynęły opowieści dziadzia o piekle warszawskim, o płonącej stolicy, o dzie-

„Pamiętaj, żyj tak, by nikt przez ciebie nie płakał”

ciach bohaterach. Razem podjęli się trudu tajnego nauczania, co potwierdzają dokumenty i odznaczenia.

Rok 1945 – skończyła się przymusowa bezczynność. Dziadziu pracuje jako kierownik szkoły w Krzywej, babcia dochodzi do Czarnej Śędziszowskiej. Wieczorami doszkalać bezinteresownie i z sercem chętną młodzież. Po roku p. Baranowska wróciła do Kłęczan. Dziadziu kończył filozofię u prof. Tatarzewicza. Po otrzymaniu tytułu magistra też wrócił do wioski.

Razem z babcia organizuje Komitet Budowy Domu Ludowego. Jak wspomina babcia „...biegaliśmy po wsi i szukaliśmy furmanek do wożenia cegły z rozbiórki...”. Bo we wszystko wkładała serce. Jestem pewna, że potwierdzi to każdy uczciwy mieszkaniec wioski. Staraniem dziadzia jest rozbudowa szkoły o dwie sale i korytarz jak również ogrodzenie siatką całej parceli szkolnej i posadzenie drzew.

Najważniejszą sprawą jednak dla babci i dziadzia było szkolnictwo. Temu p. Baranowska poświęciła całe życie. Do dziś otrzymuje lisy od wychowanków. Wierzyła, że wszyscy ludzie są tylko dobrzy. Celem zlikwidowania analfabetyzmu utworzyli dziadziowie szkołę wieczorową, gdzie kierownikiem była babcia. Uczyli we trójce – państwo Baranowsky i p. Wanda Lalicka. Babcia wspomina: „*Reszta nauczycieli nie chciała się angażować, bo płaca była symboliczna, a praca bardzo ciężka*”. Nauka trwała kilka lat od klasy IV-VII. Uczęszczali w zasadzie ludzie w wieku do 50 lat. Ogółem ok. 500 osób otrzymało wykształcenie podstawowe, a co za tym idzie możliwość pracy i zarobku na chleb. Warunki lokalowe były bardzo ciężkie, czasem w kałamarzach zamarzał atrament. Nauka odbywała się wieczorami. Klasy liczyły i po 50-60 osób. Na każdej ławce błyskało światło knota naftowego. Przytoczę tu słowa babci: „*Co za satysfakcja było patrzeć na pochylone głowy bledzące się w skupieniu nad pisaniami wypracowań! W klasie idealna subordynacja. Nie nauczyciel, lecz uczniowie narzucili sobie dyscyplinę. Ale – zdarzyło się i tak, że kiedy roztaczałam uroki poezji naszych pieśniarzy – ktoś tam w kąciuku „chrapanął” sobie solidnie. Przyjełam to za dobrą monetę. Ci ludzie szli po wiedzę po pracy – zmęczeni – i to po kilkudziesięciu kilometrów. Po sześć miesięcy trwała taka wieczorówka. Później egzaminy z udziałem władz szkolnych. Zdenerwowanie uczniów – przeżycie co najmniej materialne. Przy rozdawaniu świadectw łzy szczęścia –*

twarze rozjaśnione. Skutek tej nauki był zaraźliwy. Niektórzy smakosze poszli do techników, szkół warsztatowych, rachunkowości. I to jest największą zapłatą za trud. Rzucone ziarno wydało plon”.

Pani Baranowska swą pracę rozumiała jako powołanie. To był uśmiechnięty tytan pracy społecznej. Nie potrafił siedzieć na miejscu, gdy tyle wokół chętnych do wszystkiego młodzieży. W jej zapiskach czytamy:

„*Kiedy wróciłam do Kłęczan znów powstał Zespół Pieśni i Tańca oraz zespół dramatyczny. Byłam kierownikiem i reżyserem równocześnie. W ciągu kilku lat odegraliśmy najmniej 30 sztuk teatralnych Fredry, Bałuckiego, Korzeniowskiego, Orzeszkowej. Na eliminacje powiatowe przygotowywałam „Wesele wiejskie” z roku 1910 (własny utwór). Otrzymałam za niego I nagrodę – 7 tysięcy złotych. Pieniądze te stały się „rozczytnem” pod budowę Domu Ludowego. Kupiliśmy 10 000 pięknej cegły. Na wyposażenie sali teatralnej zespół zapracował sam występami. Zakupiliśmy podłogę na scenę, kulisy, kotary.*”

To tyle wspomnień spisanych przez samą p. J. Baranowską. Ona żyła młodzieżą, wioską. A była równocześnie żoną, matką, nauczycielką, opiekunem społecznym. U honorowano ją za działalność na tym polu odznaczeniem **Zasłużony Opiekun Społeczny**. Zawsze uśmiechnięta, wyrozumiała. My też wystawiliśmy to „Wesele wiejskie”. Próbowaliśmy nie było końca, gdyż poprzez nasze szaleństwo na nich, nie mieliśmy czasu grać. Nigdy babcia nie krzyknęła, nie popędzła nas. Kazała dać znać, gdy skończymy. Lubiła patrzeć na naszą młodość i cieszyła się z nami. A przedstawienie wyszło cudne! Można połączyć naukę z zabawą. Dziękujemy za tak piękne lekcje życia. W swych zbiorach ma piękne odznaczenie **Przyjaciel Dziecka**.

O Kłęczanach było głośno, gdy p. Baranowska, będąc przewodniczącą Komisji Oświaty i Kultury, została jedynym delegatem na I Kongresie Kultury w Warszawie. Babcia wspomina „*Funkcje przewodniczącego pełnił nasz nieodżałowany Jarosław Iwaszkiewicz, sekretarzem wybraliśmy p. Zukrowskiego. Reszta to świat pisarzy i artystów*”.

Nigdy niczym się nie chwaliła. Czyny mówiły same za siebie. Dzieci kłóciły się, kto będzie odnosił Jej zeszyty do domu.

Czasy się zmieniły, a może ludzie, bo to my je tworzymy. Dziś zawód nauczyciela raczej drażni niż budzi szacunek. Babcia tego nie rozumie. Mówi zawsze: „*Puszczajcie wszystkich, nie dawajcie złych ocen, dzieci będą wam wdzięczne*”. Rzadko można jednak liczyć na ludzką wdzięczność. Teraz wszystko się należy. Zawsze jednak jest garstka dzieciaków, dla których warto siedzieć do nocy w szkole. Zapłata jest ich zapał i śmiech.

A ile Ochotniczych Straży Pożarnych posiada zrobione przez p. J. Baranowską sztandary. Nigdy nie wzięta za nie ani grosza. Piękne zdanie usłyszałam ostatnio od Księdza Kanonika J. Mleczo z kościoła w Będziemyślu. Powiedział: „*Proszę pozdrowić babcie. Tyle dobrego zrobiła dla tego kościoła. Zresztą dla całej okolicy. Nie ma chyba człowieka,*

(ciąg dalszy na str. 18)

(ciąg dalszy ze str. 17)

który mógłby powiedzieć o Niej złe słowo". Ja wiem, że na pewno nie ma. Kocha wszystkich mieszkańców Kłęczan i wszystko, co robiła to na chwałę swej wioski.

W dowód uznania za całą swą pracę na rzecz środowiska i działalność dla dobra swej społeczności władze polskie uhonorowały panią Janinę Baranowską **Orderem Odrodzenia Polski – Polonia Restituta**. To chyba znaczy wiele.

Z pewną taką nieśmiałością o... tolerancji



Tolerancja jest tematem tak obrzydlawie oklepającym, że pisanie o niej wydaje mi się rzeczą wręcz wstydliwą, tak, jak wymachiwanie na ulicy telefonem komórkowym. Każdy „oświecony” i „postępowy” ma ambicję choć raz dziennie powtórzyć to nieszczęsne słowo dla dobrego samopoczucia. Każdy, kto chce uchodzić za osobę z dobrego towarzystwa, zapytany o hierarchię wartości, cechy kandydata na małżonka czy prezydenta, zresztą, nieważne o co zapytany, zawsze, bardziej lub mniej beznamiętnie, palnie: „tolerancja”. W dowolnym egzemplarzu dowolnej gazety wyraz ten powtarza się kilkadziesiąt razy. O dzieło, jeszcze kilkanaście lat temu ani go kto widział, ani o nim słyszał. Cóż to za eksplozja „tolerancjofilności” (a co, nowocześnie zabrzmiało!). Czyżby społeczeństwo nagle ocknęło się, by, po wiekach przebywania w poczekałni cywilizowanego świata, dotrzeć wreszcie do tych, dla których „tolerancja, pluralizm i poszanowanie praw etc.” to od stuleci chleb powszedni?

No, właśnie, tylko do kogo dotrzeć? Do tych, którzy obecną pozycję zawdzięczają bezwzględnemu dojeniu swoich zamorskich posiadłości przez całe stulecia? Do tych, którzy, nie musząc szukać daleko, łupili właśnie nas? A może lepiej do tych, którzy całkiem niedawno postanowili pozbyć się wszystkich, których fizjonomia nie odpowiadała wizerunkowi wysokiego blondyna

o niebieskich oczach? Nie ma co, to całkiem przyzwoici nauczyciele tolerancji! Tymczasem, zanim ościenni „siewcy tolerancji” zdążyli namieszać w naszej historii, żyli u nas obok siebie katolicy, Żydzi, muzułmanie, prawosławni, luteranie. Nie myślny wymyślili stopy i rzędy szubienic. Nikt też specjalnie nikomu do alkowy nie zaglądał. Daleki jestem od kreslenia wizerunku sielskiej i anielskiej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, ale nie zamierzam całe życie bić się w pierś za przewinienia, których ani nasze pokolenie, ani pokolenie naszych przodków nie popełniło. Irytuje mnie, gdy widzę, jak bardzo skrzywione podejście do tolerancji wszczepiamy młodym ludziom. To najgorsza z możliwych mieszanka niestusznego poczucia winy z, również niestusznym, przeświadczeniem o własnej wyjątkowości. Bo, według stereotypów, starsze pokolenie to nietolerancyjna masa nieważności, młodsze – przeciwnie. Ośmielam się jednak stwierdzić, że nasi dziadkowie mieli do tych spraw podejście dużo prostsze, a, co najważniejsze, zdrowsze niż my. Rzeczy nazywali po imieniu. Jeśli utożsamiali wyrazy: Cygan i cygan, to mieli ku temu powody. Dla tych spracowanych rolników ktoś, kto nie uprawia roli i całe życie włoży się z taborem po świecie, żyjąc, jak to się dzisiaj mówi, w „sferze nieprodukcyjnej”, był zwyczajnie podejrzany. Szczególnie, jeżeli, niejako przy okazji, zginęła tu i ówdzie

W ostatniej notatce pisanej przez babcię widnieją słowa: „Pozostało jedno niespełnione pragnienie. Budowa nowej szkoły, a co za tym idzie założenie przedszkola. W czasie kadencji radnej stale wnioskowałam budowę nowej szkoły, ale sesja odsuwała to na dalszy plan, tłumacząc, że są gorsze baraki. I do dziś stoi zagrybiona szkoła i nie ma kto walczyć o nową”.

Babciu! Znaleźli się ludzie, którzy wywalczyli piękną szkołę. Twoje marzenie spełniło się!

kura. Ich stosunek do tej mniejszości można by określić, jako mieszaninę nieufności, ciekawości, z domieszką zazdrości, a nawet szczyptą podziwu. W żadnym razie nie była to nienawiść. Po prostu te dwa światy żyły obok siebie, każdy po swojemu. Teraz zaś, gdy usiłuje się nieszczęsnych Cyganów wcisnąć do blokowisk, zamiaszt pracy daje się im socjalne świadczenia, utrwalając roszczeniowe podejście do społeczeństwa, podsyca się tym tylko międzyrasową nienawiść. A wszystko to pod sztandarami „tolerancji”. Jakie owoce daje taka, praktykowana przez dłuższy czas, tolerancja, przekonali się ostatnio na własnej skórze Francuzi. Ci sami Francuzi, którzy wnieśli znaczny wkład w powstanie nowomowy, tak lubianej przez naszych „młodych i światłych”, w której słowo „tolerancja” należy do najczęściej używanych.

Pora rozprawić się z mitami. O ile poczucie winy z powodu przynależności do rzekomo nietolerancyjnego narodu jest niezasadne, to również bezasadne jest przekonanie o tym, że oto wszechobecna tolerancja na dobre zagnieździła się w mentalności naszego społeczeństwa. Bo trzeba rozróżnić politycznie poprawną tolerancję od tej przydatnej na co dzień w zwykłym szarym życiu. Gdyby zagrać w skojarzenia i rzucić hasło tolerancja, wśród odpowiedzi zaroi się, ni stąd ni zowąd, od homoseksualistów, mniejszości narodowych i innowierców. Problem jednak w tym, że większość z nas na co dzień z takimi

Wierzę, iż ludzi równie godnych uwagi jest wielu wśród Nas. Mam nadzieję, że napiszecie o nich, o tych z rodziny przede wszystkim, bo kto wie o nich więcej niż My sami...

Pamiętajmy o zmarłych, ale może warto nie zapominać o tych, których nasza pamięć ucieszy jeszcze tu na tej ziemi. Słowa zaś będące tytułem tych refleksji to motto życiowe osoby, o której pisałam.

A. Medygrał

osobnikami bądź wcale się nie styka, bądź styka się sporadycznie. Co to za zasługa tolerować kogoś, z kim widziałem się ostatnio półtora roku temu? Idę o zakład, że większość egzaltowanych piewców tolerancji dla jakichś bardziej lub mniej wymaginowanych mniejszości, nie ma najmniejszego zamiaru tolerować kaprysów własnej babki czy schorowanego ojca. Niejeden pracodawca, kierowany „tolerancją” zatrudnia inwalidę, a zwalnia kobietę tylko dlatego, że zaszła w ciążę. Maturzyści dyskutujący z ogniem w oczach, a jakże, o tolerancji, nie zaakceptują również snuka, który odstaje od nich nie kolorem skóry czy orientacją seksualną, ale ilością dziurek w głanach i jakością komórki... Tolerancja ma to do siebie, że łatwo ją głosić, znacznie trudniej z nią żyć.

A może wygodną tolerancją usiłujemy czasem zastąpić trudniejsze: miłość i poświęcenie? Na przykład budując na każdym kroku podjazdy dla wózków i barierki, tak naprawdę chcemy zrzuć z siebie obowiązek opieki nad inwalidami i zostawić ich samymi sobie, a nazywając ich „sprawnymi inaczej”, uczymy nasze sumienie? Czy ten pogląd kogoś oburza? No cóż, tolerancja polega również na szanowaniu niepopularnych poglądów...

Wyraz tolerancja wystąpił w powyższym tekście 24 razy. Myślę, że to wystarczy, by autor zastąpił na miano postępowego.

Grzegorz Bury

Sukces sędziszowskich „olimpijczyków”

Polski Komitet Olimpijski, Ministerstwo Sportu, Stowarzyszenie „Super Kibic - mistrz wiedzy, dzentelmen sportowych aren” w Dzierżoniowie, przy współudziale Telewizji Polskiej, Polskiej Konfederacji Sportu i Szkolnego Związku Sportowego są organizatorami **mistrzostw Polski w wiedzy z zakresu historii Zimowych Igrzysk Olimpijskich**. Tematykę konkursu stanowi znajomość osiągnięć i wyników sportowców polskich i zagranicznych w Zimowych Igrzyskach Olimpijskich oraz problemy polskiego i międzynarodowego ruchu olimpijskiego.

W dniu 20. listopada 2005 roku, w sali konferencyjnej Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie, odbył się finał województwa podkarpackiego IX Teleturnieju „Na Zimowych Olimpijskim Szlaku”, pod hasłem „Od Chamonix do Turynu”. Rywalizacja odbywała się w trzech kategoriach wiekowych.

Ponownie, jak rok temu, duży sukces odnieśli reprezentanci Sędziszowa Młp. W kategorii otwartej zwyciężył Janusz Skarbek, wyprzedzając Krzysztofa Szele. Obaj, wraz z Tadeuszem Gochem ze Starego Dzikowa, który zajął trzecie miejsce, wystąpią w trzysobowej reprezentacji Podkarpacia w półfinale ogólnopolskim, który odbędzie się 8. stycznia 2006 r. w Białymstoku.

Niewiele brakowało, by reprezentację Podkarpacia na półfinał ogólnopolski tworzyli sami sędziszowianie, gdyż z uczestnictwa w finale wojewódzkim ubiegłorocznego zwycięzcy, Mariusza Kaziora, wyłączyła choroba.

W kategorii szkół ponadgimnazjalnych ponownie miejsce w reprezentacji województwa wywalczył uczeń LO im. Ks. Piotra Skargi w Sędziszowie Młp. Bartłomiej Paśko, zajmując trzecie miejsce. Na czwartej pozycji uplasował się również uczeń sędziszowskiego Liceum Tomasz Szele.

O skali trudności konkursu świadczą pytania. Oto niektóre z nich:

- Kto i w jakiej konkurencji zdobył dla barw Bułgarii jedyny złoty medal olimpijski?
- Kto i kiedy wśród solistów, po raz pierwszy na ZIO, wykonał skok z czterema obrotami – podaj nazwisko łyżwiarza i rok igrzysk?
- Na ostatnich ZIO, w 2002r., pięcioro łyżwiarzy szybkich (kobiet i mężczyzn) zdobyło minimum po dwa medale olimpijskie. Wymień ich nazwiska.
- Kto z Polaków zajął najwyższą lokatę w biegu na 50 km?
- Jaki kraj afrykański jako pierwszy startował na ZIO?

(b)

REGULAMIN XV CzarZiMnO 2006

ORGANIZATOR	SKKT – PTSM „WAGABUNA” przy Gimnazjum w Czarnej Sędziszowskiej			
WSPÓŁORGANIZATORZY	ZO PTSM w Rzeszowie			
BAZA	Gimnazjum w Czarnej Sędziszowskiej			
TERMIN	30-31 stycznia - 1 lutego 2006 r.			
CEL	<ul style="list-style-type: none"> - upowszechnienie turystycznych Imprez na Orientację (InO) - czynny wypoczynek uczestników - promocja regionu - sprawdzenie samego siebie i swoich możliwości 			
KATEGORIE I FORMA	TD	TM	TJ	TS
	szkoła podstawowa	gimnazjum	szkoły ponadgimnazjalne	urodzeni przed 1985 r.
	zespoły 2 osobowe	zespoły 2 osobowe	zespoły 2 osobowe	1 osoba
	2 etapy dzienne i 2 etapy nocne + InOMrówka			
TEREN	polski, swojski, do przejścia okropny, przeważnie płaski, aczkolwiek zaskakujący,			
MAPY	czarno-białe, aktualizowane raczej na pewno, kiedy to, no, w ostatnim tegoooo...			
PROGRAM IMPREZY	PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	
	7:00 – otwarcie bazy, 11:00 – pierwszy start, 15:00 – początek wydawania posiłku 20:00 – etap nocny (II)	10:00 – start do III etapu, 15:00 – początek wydawania posiłku 19:00 – start do etapu nocnego (IV)	5:00 – mokra pobudka i ogłoszenie wyników 5:30 – koniec przyjmowania pisemnych odwołań 10:00 – zakończenie imprezy, rozdanie nagród 11:00 – ZAMKNIĘCIE BAZY	
ŚWIADCZENIA	<ul style="list-style-type: none"> - gorący posiłek w poniedziałek i wtorek - dostęp do wrzątku (własne naczynie lub do ręki) - komplet map czarno-białych, (chyba, że papier będzie w innym kolorze to czarno-xyz???) - potwierdzenie punktów do OInO – TD, TM, TJ, TS: 4x3 pkt. + 1 pkt. za InOMrówkę - noclegi w warunkach turystycznych – S.G. 			
SPONSORZY	może będą?			
ZGŁOSZENIA	<ul style="list-style-type: none"> - ilość miejsc ograniczona - zgłoszenia po terminie nie będą przyjmowane - <i>każda szkoła ma prawo do wystawienia jednej, 10-osobowej drużyny</i> - <i>każda drużyna przyjeżdża z opiekunem – nauczycielem</i> - zgłaszać się można do 20 stycznia 2006 			
	Pisemnie SKKT-PTSM „WAGABUNDA” Przy Gimnazjum im. Jana Pawła II w Czarnej Sędziszowskiej 39-123 Czarna Sędziszowska 145a			Telefonicznie (0-17) 74-556-42 (gimnazjum) 0-607 392 464 (opiekun koła)
WPISOWE	<ul style="list-style-type: none"> - wpisowe wplacamy na miejscu w dniu 30 stycznia 2006 r. - 17,00 zł – członkowie PTSM z ważną legitymacją - 25,00 zł – pozostali 			
WSZYSTKO INNE CO NALEŻY ZABRAĆ LUB WIEDZIEĆ BY POTEM NIE PŁAKAĆ	<ul style="list-style-type: none"> - <u>miękkie obuwie zastępcze do poruszania się na terenie bazy</u> - ubiór nie krępujący ruchów, nadający się do poruszania po lesie - <u>suchy prowiant (śniadanie, kolacja)</u> - bieliznę na zmianę (skarpety, itd. itp...) - karimata, śpiwór – śpiwory wyłącznie jednoosobowe - kompas, kątomierz, linijkę, ołówek, latarkę na etap nocny - <u>koszulki lub folie na mapy i karte startową</u> - <u>drużyna ma obowiązek posiadać APTECZKĘ!</u> - Impreza odbędzie się bez względu na warunki pogodowe - na miejscu można będzie kupić książeczki InO, działa weryfikat OInO - <u>na imprezie obowiązuje całkowity zakaz palenia tytoniu i spożywania napojów alkoholowych</u> - budynek bazy w godzinach nocnych będzie zamykany - <u>osoby nie przestrzegające niniejszego regulaminu oraz karty turysty zostaną zdyskwalifikowane i usunięte z imprezy</u> - ostateczna interpretacja regulaminu należy do organizatora - uczestnicy zawodów ubezpieczają się od NW we własnym zakresie - uczestnictwo w zawodach jest równoznaczne z akceptacją niniejszego regulaminu 			

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Piłka
nożna

Lechia mistrzem jesieni, Płomień wiceliderem

V liga

KP Ropczyce – Lechia 1:0 (0:0)

Derby jak zwykle rządzą się swoimi prawami. Lechia doznała pierwszej porażki w rundzie jesiennej z niżej notowanym lokalnym rywalem, tracąc bramkę w 90. min. ze strzału Laski.

Chemik Pustków – Lechia 0:1 (0:0)

0:1 Idzik (54.)

Lechia – Zryw Dzikowiec 3:0 (0:0)

1:0/3:0 Idzik (66., 88.)

2:0 G. Gdowik (77.)

W pojedynku na szczycie Lechia pewnie zapisała na konto trzy punkty. W pierwszej połowie pojedynkę toczył się w środkowej strefie boiska. W 9. min. Pazdan zmarnował dobrą okazję do zdobycia gola po podaniu Idzika. W rewanżu Mokrzycki w 40. min. mocnym strzałem sprawdził czujność Kwaśnego. Po przerwie, gdy na boisku pojawił się Kunicki, sędziszowska młodzież opanowała środek pola i kwestią czasu było kiedy padną bramki. W 66. min. Kunicki podał prostopadłe do Idzika, a ten w sytuacji sam na sam pokonał bramkarza Zrywu. Na 2:0 podwyższył Gdowik, dobijając strzałem Idzika. Wynik ustalił Idzik po dokładnym podaniu Gdowika. Zwycięstwo Lechii było w pełni zasłużone.

Strzelec Frysztak – Lechia 3:0

Lechia – Start Wola Mielecka 3:1 (1:1)

Lechia: Kwaśny – Franków (55. Duduś), Bąkowski, Fitoł, Doroba – Pazdan, Brudek, Kunicki – Omiotek (60. Stec), Idzik, Szeliga (81. G. Gdowik)

Start: Łysoń – R. Jaworski, Muryjas, Lewakowski, D. Jaworski – Dregga (88. Wójcik), Myjak, K. Stec, Bierzyński (20. Kudła) – Węglarz, Folta (70. Hul)

Sędziował: Ł. Pilch z Dębicy. **Widzów:** 110.

Na początku Lechia posiadała minimalną przewagę, co udokumentowała w 13. min. zdobywając bramkę po dośrodkowaniu Idzika i strzale Szeligi. Do remisu doprowadził Kudła, po minięciu obrońców i strzale w krótki róg. W drugiej połowie niespodziewanie do głosu doszli Wolanie. Znakomitą okazję miał Folta, lecz przegrał pojedynkę sam na sam z Kwaśnym. Chwilę później drugą doskonałą okazję zmarnował Stec. Niewykorzystane sytuacje lubią się mścić – Lechia przejęła inicjatywę za sprawą Pazdana, który dwukrotnie wpisał się na listę strzelców i zapewnił zwycięstwo liderowi.

Jutrzenka Ławnica – Lechia 0:3 (0:2)

0:1 Brudek (2.)

0:2 Pazdan (19.)

0:3 Idzik (58.)

Lechia – Ikarus Tuszów narodowy 2:0 (1:0)

1:0 Franków (45.)

2:0 Duduś (67.)

Lechia: Kwaśny – Franków, Bąkowski (54. Gdowik), Fitoł, Doroba – Pazdan, Brudek, Kunicki (83. G. Gdowik) – Omiotek (31. Duduś), Idzik (89. Stec), Szeliga

Ikarus: Ćwiękała – Łuszcz, Miłoś, Radoń, Sianiewski (83. Kowalik) – Cyganowski, Gera, Kowalczyk, Pietras – Wójcik (83. Bogacz), Wcisło.

Sędziował: Jan Pytel z Nowej Sarzyny. **Żółte kartki:** Bąkowski, Szeliga – Cyganowski, Gera. **Czerwone kartki:** Szeliga (69. za dwie żółte), Łuszcz (63. za faul). **Widzów:** 420.

Mecz na szczycie V ligi dębickiej zgromadził rekordową widownię.

Spotkanie było zacięte i często dochodziło do ostrych spięć, ale w bezpiecznej odległości od bramek. Dopiero w 11 min. blisko zdobycia bramki był Szeliga, który przelobował bramkarza, lecz zmierzającą do bramki piłkę wybił obrońca. W 27. min. Brudek i w 36. min. Kunicki próbowali zaskoczyć Ćwiękałę, ale obrońcy skutecznie blokowali ich strzały. Dopiero w 45. min., po kolejnym zmasowanym ataku Lechii, Franków w zamieszaniu pod bramką gości, zdobył gola „do szatni”.



W meczu o tytuł mistrza jesieni Lechia pokonała Ikarusa Tuszów Narodowy 2:0.

fot. J. Maroń

Po przerwie Lechia czekała na ataki Ikarusa i wyprowadzała groźne kontry, głównie lewą stroną, przez Dudusia, oraz prawą przez Kunickiego. W 58. min. Duduś zagrał na prawą stronę, nadbiegający Pazdan strzelił głową i Ćwiękała instynktownie sparował piłkę na poprzeczkę. W 67. min. Duduś zdobył drugą bramkę dla Lechii strzałem wolnego z 35 m. spod linii bocznej boiska. Piłka zaskoczyła obrońców i bramkarza i po kozle wpadła do siatki. W drugiej połowie spotkanie zaostrzyło się, stąd żółte i czerwone karki, pokazane zawodnikom przez słabego sędziego, lecz wynik nie uległ zmianie.

1.	Lechia Sędziszów Młp.	15	12	1	2	37	43-11
2.	Ikarus Tuszów Narod.	15	10	2	3	32	45-19
3.	Zryw Dzikowiec	15	10	2	3	32	42-21
4.	KP Ropczyce	15	8	4	3	28	28-18
5.	Strzelec Frysztak	15	8	3	4	27	25-16
6.	Start Wola Mielecka	15	8	3	4	27	22-20
7.	Team Przecław	15	8	1	7	25	25-29
8.	Raniżowia	15	7	2	6	23	29-23
9.	Jutrzenka Ławnica	15	5	5	5	20	22-25
10.	Brzostowianka	15	5	2	8	17	17-19
11.	Czarnovia Czarna Tarn.	15	4	2	9	14	18-33
12.	Sokół Kolbuszowa Dln.	15	3	5	7	14	15-21
13.	LKS Żyraków	15	3	3	9	12	18-38
14.	Smoczanka Mielec	14	3	2	9	11	16-35
15.	Chemik Pustków	14	3	1	10	10	10-21
16.	Złotniczanka	15	1	4	10	7	8-35

Drużyna piłkarzy Lechii, uważana za faworyta V ligi dębickiej, zdobyła tytuł mistrza jesieni z przewagą pięciu punktów nad najgroźniejszymi rywalami: Ikarusem Tuszów Narodowy oraz spadkowiczem z IV ligi Zrywem Dzikowiec. Zespół prowadzony przez trenera Rafała Domarskiego pewnie zdobywał punkty na rywalach, prezentując radosny futbol, obfitujący w mnóstwo stworzonych sytuacji bramkowych, lecz w konsekwencji wiele niewykorzystanych. Były też i wpadki: porażka 0:1 w derbach powiatu z KP Ropczyce i lanie 0:3 we Frysztaku, a także remis z nisko notowanym Sokołem Kolbuszowa Dolna. W sumie Lechia odniosła 12 zwycięstw, 1 mecz zremisowała i 2 przegrała. Na własnym boisku wygrała wszystkie 7 spotkań, strzelając 29 bramek i tracąc zaledwie 3. Na wyjazdach wygrała 5 razy, 1 raz zremisowała i dwukrotnie przegrała. W sumie jako gość Lechia zdobyła 16 punktów, strzeliła 14 goli i straciła 8.

Drużyna oparta jest na wychowankach, podpartych trójką z Rzeszowa. Trener Domarski ma do dyspozycji młody, perspektywiczny zespół.

Bramki w rundzie jesiennej strzelali:

9- Brudek, Idzik

7- Pazdan

6- Szeliga

3- Kunicki

2- G. Gdowik, Duduś, Franków

1- Omiotek, Fitoł, Doroba.

Ponadto drużynę reprezentowali: bramkarze Kwaśny i Stachnik, zawodnicy w polu: Bąkowski, T. Gdowik, Stec, Pichla, Klamut, Kielar, Bała.

Tomasz Toton

Klasa B

Gr. I Dębica

Huragan – Korona 0:3 (Ogrodnik-2, Wójcik) **Kaskada – Kłos 5:1** (Patro dla Kłosa) **Czekaj – Piast 3:1** (Jakubek dla Piasta) **Sokół – Olchovia 6:1** (W. Skwirut-3, Wąsik, Filipek, Różański) **Piast – Sokół 1:4** (Maciejko – Skwirut, Feret, Filipek, Wąsik) **Kłos – LKS Pustków 1:2** **Korona – Kaskada 0:3** **Sokół – Huragan 6:2** (Feret-2, Wąsik, Skwirut, Drozd, Patro) **Piast – Victoria 1:1** (Daniel dla Piasta) **Inter – Kłos 5:0** **LKS Pustków – Korona 2:1** (Klimek dla Korony) **Victoria – Sokół 1:1** **Kłos – Czekaj 5:1** (W. Pietkiewicz-3, Pałka, Tylutki) **Korona – Inter 0:4** **Pewność – Piast 3:3** (Daniel-2, Fabianowicz dla Piasta)

1.	Kaskada Kamionka	11	11	0	0	33	42-8
2.	LKS Pustków	11	7	2	2	23	20-14
3.	Inter Gnojnica	11	6	1	4	19	37-16
4.	Sokół Krzywa	11	6	1	4	19	34-14
5.	Pewność Lubzina	11	5	2	4	17	26-19
6.	Olchovia	11	5	2	4	17	23-25
7.	Victoria Ocieka	11	4	5	2	17	19-18
8.	Korona Góra Ropcz.	11	3	3	5	12	12-20
9.	Kłos Kawęczyn	11	3	2	6	11	12-27
10.	Piast Wolica Piaskowa	11	1	5	5	8	10-21
11.	Huragan Przedbórz	11	2	0	9	6	11-31
12.	Czekaj Ropczyce	11	1	1	9	4	13-46

Gr. II Rzeszów

Płomień – Płomyk 3:0 **vo Diament Pstrągowa – Płomień 1:3** (Zatorski, Ochał, T. Darlak) **Płomień – Start Lubenia 3:1** (T. Darlak, Marciniec, Miś) **Albatros – Płomień 6:3** (Piotr Zatorski, Paweł Zatorski, Ochał) **Prywatna – Płomień 1:2** (Piotr Zatorski-2) mecz zaległy z 11.09.2005 r.

1.	Start Lubenia	11	9	0	2	27	33-12
2.	Płomień Zagorzyce	11	8	0	3	24	36-19
3.	Orzeł Lubla	11	6	1	4	19	22-20
4.	Albatros Szufnarowa	11	6	1	4	19	28-20
5.	Korona Dobrzechów	11	5	3	3	18	20-15
6.	Sokół Grodzisko	11	4	3	4	15	29-25
7.	Huragan Kozłówek	11	4	1	6	13	26-46
8.	Grom Mogielnica	11	4	1	6	13	17-22
9.	Prywatna Lecka	11	3	3	5	12	21-15
10.	Grunwald Budziwój	11	3	3	5	12	9-23
11.	Diament Pstrągowa	11	2	2	7	8	20-31
12.	Płomyk Lutoryż	11	2	0	9	6	17-36

Klasa okręgowa juniorów starszych

Lechia – LKS Trzebowniko 2:0 (Serednicki, Kozek) **Lechia – Włóknarz Rakszawa 6:0** (Ciepiela-3, Babicz, Chudyba, Magdoń) **Złot-san Kuryłówka – Lechia 0:1** (Śmiałowski) **Lechia – Sawa Sonina 4:0** (Śmiałowski-3, Kozek) **Strzelec Frysztak – Lechia 1:2** (Śmiałowski-2)

Lechia – Crasnovia 8:0 (5:0)

1:0/8:0 Ciepiela (12.,86.)

2:0/5:0/6:0 Śmiałowski (23.,42.,54.)

3:0 Bednarz (34.)

4:0 Filipek (37.)

7:0 Babicz (66.)

Lechia: Kyciński – Kielar (51. Duduś), D. Zieliński, K. Zieliński, Bednarz – Ciepiela, Śmiałowski, Magdoń, Kozek (74. Branas) – Filipek (51. Serednicki), Babicz (68. Kwarta)

Crasnovia: Łęcznar – Müller, Koziół, Ziemiński, Kwiatkowski – Mierzwa, Michał Tekiela, Maciej Tekiela – Bomba (46. Wojdo), Korbeci, Banach (46. Lecki)

Śędziował: Leszek Żegleń z Ropczyc. **Widzów:** 30.

Pojedynek na szczycie nie dostarczył spodziewanych emocji. Od początku zdecydowaną przewagę posiadali Lechici i stopniowo powiększali zdobycz bramkową. Dodatkową atrakcją było spotkanie po latach napastników Lechii z lat 70-ych jako trenerów obu drużyn: Edwarda Sroki z Lechii i Jacka Binkowskiego z Crasnovii.

Podsumowując rundę jesienną, Lechia była drużyną zdecydowanie najlepszą. Wygrała 11 spotkań, jedno zremisowała i jedno przegrała. Sezon zaczęła od porażki 0:1 ze Strugiem Tyczyn, by potem nie przegrać żadnego spotkania. Drużyna Edwarda Sroki stopniowo zaczęła stabilizować formę, by w spotkaniu z Crasnovią zdeklasować rywala. Dorobek 34 pkt. Lechia uzyskała strzelając 42 bramki, tracąc tylko 7. Dużą w tym zasługą bramkarza Wojciecha Kycińskiego, który przez cały sezon puścił zaledwie 5. bramek z gry i 2. z rzutów karnych, oczywiście dobrze współpracując z obrońcami.

Łupem bramkowym w rundzie jesiennej podzielili się:

14 bramek – Tomasz Śmiałowski

9 – Konrad Ciepiela

3 – Tomasz Magdoń, Grzegorz Serednicki, Adrian Filipek, Bartłomiej Kozek

2 – Paweł Babicz, Wojciech Kyciński

1 – Dariusz Zieliński, Bartłomiej Bednarz, Bartłomiej Góral.

Trzon zespołu stanowili, rozgrywając wszystkie 13. mecze: Kyciński, Kozek, Dariusz Zieliński, Kamil Zieliński. W 12. meczach zagrał: Ciepiela, Magdoń, Bednarz.

Mankamentem zespołu jest zbyt krótka ławka rezerwowych. Może jesienny sukces drużyny spowoduje większy napływ uzdolnionych chłopców do zespołu lidera.

1.	Lechia Śędziszów Młp.	13	11	1	1	34	42-7
2.	Strug Tyczyn	13	9	1	3	28	41-28
3.	Gryf Mielec	13	9	0	4	27	47-20
4.	Crasnovia	13	8	1	4	25	33-38
5.	Dynovia	13	7	0	6	21	40-21
6.	Izolator Boguchwała	13	6	3	4	21	35-36
7.	Złot-San Kuryłówka	13	5	3	5	18	22-27
8.	Grodziszczanka	13	5	3	5	18	23-22
9.	Strzelec Frysztak	13	5	0	8	15	23-30
10.	Brzostowianka	13	4	2	7	14	13-27
11.	Sawa Sonina	13	4	1	8	13	20-33
12.	Sokół Sokołów Młp.	13	3	2	8	11	17-28
13.	Włóknarz Rakszawa	13	3	2	8	11	20-32
14.	LKS Trzebowniko	13	1	3	9	6	21-48

Klasa A juniorów starszych

Plon – Rzemieślnik Strażów 3:1 (Drozd, Ciołek, Placek) **Strumyk Malawa – Plon 0:3** (Doroba-2, Sołek) **Plon – Czarni Kraczkowa 4:0** (Ciołek-2, Doroba, T. Koza) **Korona Załęże – Plon 5:1** (Doroba)

1.	Korona Załęże	8	7	0	1	21	39-7
2.	Marabunda Stobierna	8	6	1	1	19	28-12
3.	Plon Kłęczany	8	5	0	3	15	19-14
4.	Rudna Mała	8	4	1	3	13	19-7
5.	Głogovia	8	4	0	4	12	14-18
6.	Strumyk Malawa	8	3	1	4	10	12-10
7.	Rzemieślnik Strażów	8	2	2	4	8	7-22
8.	Bratek Bratkowice	8	2	1	5	7	13-19
9.	Czarni Kraczkowa	8	0	0	8	0	6-48

(ciąg dalszy na str. 22)

(ciąg dalszy ze str. 21)
Podkarpacka Liga juniorów młodszych B
Stal Mielec – Lechia 4:2 Lechia – Stal Sanok 1:2 Igloopol – Lechia 3:3 MOSiR Jasło – Lechia 0:1 Lechia – Kolbuszowianka 9:0 Stal Rzeszów – Lechia 4:0

1.	Stal Mielec	10	28	31-5
2.	Orły Rzeszów	10	28	27-6
3.	Stal Rzeszów	10	24	38-9
4.	Wisłoka Dębica	10	21	21-12
5.	Lechia Sędziszów Młp.	10	13	23-24
6.	Krośnianka	10	13	11-11
7.	Stal Sanok	10	11	12-17
8.	MOSiR Jasło	10	6	7-13
9.	Kolbuszowianka	10	6	9-38
10.	Resovia	10	3	8-30
11.	Igloopol Dębica	10	3	11-33

Podkarpacka Liga trampkarzy starszych
Stal Mielec – Lechia 2:0 Lechia – Stal Sanok 1:0 Igloopol – Lechia 2:0 MOSiR Jasło – Lechia 4:0 Lechia – Kolbuszowianka 1:1 Stal Rzeszów – Lechia 9:0

1.	Stal Mielec	10	27	35-5
2.	Stal Rzeszów	10	22	56-6
3.	MOSiR Jasło	10	22	21-15
4.	Igloopol Dębica	10	21	27-9
5.	Orły Rzeszów	10	17	18-10
6.	Krośnianka	10	16	20-20

7.	Wisłoka Dębica	10	12	19-20
8.	Resovia	10	10	12-32
9.	Stal Sanok	10	7	12-21
10.	Lechia Sędziszów Młp.	10	4	4-33
11.	Kolbuszowianka	10	1	7-57

Klasa okręgowa trampkarzy młodszych
Paszczyniak – Lechia 1:10 Lechia – Wisłoka 4:4 Igloopol – Lechia 1:5 Lechia – Rzemieśnik 11:2 MKS Dębica – Lechia 3:5

1.	Lechia Sędziszów Młp.	8	22	65-13
2.	Wisłoka Dębica	6	16	31-7
3.	Bodzios Podgrodzie	8	13	31-19
4.	MKS Dębica	7	12	9-14
5.	MULKS Pustynia	7	9	11-26
6.	Rzemieśnik Pilzno	7	9	9-34
7.	Igloopol Dębica	8	7	9-16
8.	LKS Wiewiórka	7	3	13-25
9.	Paszczyniak	6	3	11-35

Klasa okręgowa młodzików starszych
Lechia – MKS Dębica 3:0 Olimp Dębica – Lechia 4:2

1.	Olimp Dębica	5	15	19-5
2.	Lechia Sędziszów Młp.	5	12	19-6
3.	Górka Ropczyce	5	9	18-12
4.	Wisłoka Dębica	5	6	8-14
5.	MKS Dębica	5	3	7-17
6.	MULKS Pustynia	5	0	2-19

Tadeusz Lis

SPORT SZKOLNY

Lekkoatletyka


06.10.2005 odbyła się w Czarnej Sędziszowskiej Gminna Gimnazjada w indywidualnych biegach przełajowych. Oto wyniki:

dziewczeta

1. Joanna Sędlak – GM Czarna Sędz.
2. Magdalena Książek – GM Czarna Sędz.

3. Patrycja Motyka – GM Zagorzyce
4. Natalia Kubacka – GM Zagorzyce
5. Karolina Chmiel – GM Zagorzyce
6. Kinga Gąsior – GM Czarna Sędz.

Chłopcy

- Konrad Zając – GM Czarna Sędz.
2. Marcin Froń – GM Sędziszów Młp.
3. Jakub Drozd – GM Sędziszów Młp.
4. Rafał Pas – GM Czarna Sędz.
5. Witold Ochał – GM Zagorzyce
6. Bartłomiej Stanek – GM Czarna Sędz.

Do etapu powiatowego awansowali zdobywcy miejsc od 1 do 4.

Trzy dni później (09.10.2005), w sąsiedniej wiosce Bratkowice, odbyły się ogólnopolskie zawody lekkoatletyczne w biegach i chodzie sportowym. Z Gimnazjum im. Jana Pawła II w Czarnej Sędziszowskiej wystartowało sześciu uczniów:

- Bartłomiej Stanek – zajmując 1 miejsce w biegu na 600m,
 Rafał Pas – 3 miejsce na tym samym dystansie
 Iwona Różańska – 5 miejsce w biegu na 600m
 Konrad Zając – 5 miejsce w biegu na 1000 m
 Joanna Sędlak – 7 miejsce w biegu na 1000m
 Karol Ochał – 7 miejsce na tym samym dystansie.

Miejsca od pierwszego do szóstego zostały wyróżnione dyplomami oprawionymi w antyramy, zaś miejsca na podium dodatkowo nagrodami rzeczowymi i medalami. Biorąc pod uwagę rangę zawodów, gimnazjaliści z Czarnej Sędz. zasługują na pochwałę za ambicję, wolę walki i oczywiście zwycięstwo! Tak trzymać!

Powiatowa Gimnazjada w indywidualnych biegach przełajowych odbyła się 12.10.2005 w Ociece. Pierwsza czwórka uzyskała awans na zawody wojewódzkie. Naszą gminę reprezentowali: Konrad Zając zajmując II miejsce i awans, Magdalena Książek – 5 lokata oraz Joanna Sędlak – 8 miejsce.

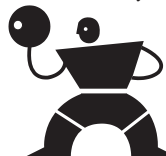
Dnia 18.10.2005 w Czarnej Sędziszowskiej odbyły się Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej oraz Gminna Gimnazjada w sztafetowych biegach przełajowych dziewcząt – 10x800m i chłopców 10x1000m. W kategorii dziewcząt ze szkół podstawowych zwyciężyła SP-Czarna przed SP-Krzywa, wśród chłopców ze szkół podstawowych wyniki były identyczne.

W ramach Gimnazjady dziewcząt zwyciężyły dziewczęta z Gimnazjum im. Jana Pawła II w Czarnej Sędziszowskiej przed dziewczętami z Zagorzyc.

Wśród chłopców było podobnie:

1. Czarna Sędz.
2. Zagorzyce
3. Sędziszów Młp.

Awans na zawody powiatowe (28.10.2005 w Sędziszowie Młp.) uzyskali jedynie zwycięzcy.

Tenis stołowy


22.10.2005 w Zagorzycach odbyły się gminne zawody w tenisie stołowym – gra drużynowa.

Oto wyniki:

Dziewczeta

Sędziszów II – Jaszczyszyn Marta, Skarbek Marzena

2. Sędziszów I – Kopec Wioletta, Makuch Dominika
3. Czarna – Bochnak Anna, Początek Aneta

chłopcy

1. Sędziszów III – Guzior Seweryn, Kluk Marcin
2. Sędziszów II – Kluk Artur, Nita Damian
3. Sędziszów I – Nowotka Patryk, Ostrega Tomasz

Renata Brandys

Kazimierz Czapka

Od Wschodu do Zachodu

Odkał pamięcią sięgam wstecz
W dzieciństwa wiek i czas za młodu
Trwale wspominam jedną rzecz:
Kult - wręcz wszystkiego co ze Wschodu.
Znanemu z bródką facetowi,
Jak Bogu oddawano cześć

Nie jeden dzień z żenadą powie,
Że go w pochodach musiał nieść.

I chociaż stamtąd zimą wiatr
Oficjalnym tekstem przeczył
Czas - Kraj od morza aż do Tatr,
Od uzależnień tych wyleczył.

Jednak nic z nieba tu nie spadło,
Z trudem zostało wywalczone;
A dziejów oto znów wahadło
Wychyla Polskę w drugą stronę.

Historii jednak nikt nie zmieni
- Ku rozwojowi (lub ułudzie)
Prowadzą wcześniej zapatrzeni
W dawnym kierunku - znani ludzie.

Oprócz szans wiele jest zagrożeń
Zakończę więc przesłaniem takim
„Chronić narodu zdrowy korzeń
I do ostatka być POLAKIEM!”

4.07.2003r.

Harmonogram dyżurów całodobowych aptek w Ropczycach i Sędziszowie Młp. grudzień 2005 r.

Data dyżuru	Dyżur całodobowy	Dyżur cząstkowy (sobota – niedziela – święta) od godz. 9.00 do 14.00
28.11 – 5.12.2005	Apteka Ropczyce ul. Grunwaldzka 2	Apteka Sędziszów Młp. ul. Kościuszki 18a
5.02 – 12.12.2005	Apteka Sędziszów Młp. ul. Jana Pawła II 34	Apteka Ropczyce ul. Grunwaldzka 2
12.12 – 19.12.2005	Apteka Ropczyce ul. Grunwaldzka 1	Apteka Sędziszów Młp. Os. Młodych 1
19.12 – 26.12.2005	Apteka Sędziszów Młp. ul. Jana Pawła II 56	Apteka Ropczyce ul. Grunwaldzka 2
26.12.2005 – 2.01.2006	Apteka Sędziszów Młp. ul. Rynek 26	Apteka Ropczyce ul. Wyszyńskiego 45

Kazimierz Czapka

FRASZKI**PO WYBORACH**

...A władza łączy
i władza dzieli
i wciąż to nie tak,
jakbyśmy chcieli!

POLITYCZNY AWANS

Gdy się o władzę
P i S z Platformą spiera,
Wznawia się zawrotna
„moheru” kariera.

DYLEMAT

Dylemat ostatnich
dziesięcioleci:
Robić karierę, czy dzieci?

ABONAMENT

Zdziera z nas TePsa
Jak „skórę ze psa”.

MODA

Markowe spodnie
tym więcej warte
Im bardziej podarte
i wytarte.

NIEŚMIAŁOŚĆ

Jest nieśmiałości
barwna oznaka,
Zwą to niektórzy
„strzelić buraka”.

SZKŁO

Szkle ma dwie wady:
łatwo się tłucze
i za nic w świetle
... nic nim nie utrże.

16.11.2005.

GABINET CHIRURGII

STOMATOLOGICZNEJ I SZCZĘKOWO-TWARZOWEJ

IMPLANTY

dr n. med. **ROBERT BRODOWSKI**
SPECJALISTA CHIRURGII SZCZĘKOWEJ

Przyjmuje: środa, piątek od godz. 16.00

Ropczyce, ul. Pułaskiego 12

tel. (017) 222 77 33; kom. 0 601 82 00 50

**CENTRUM FOTO
FIRMA FOTOGRAFICZNA**

ul. 3-go Maja 47
SĘDZISZÓW MŁP.

POLECAMY USŁUGI
W ZAKRESIE FOTOGRAFII

KOLOROWEJ
CZARNO-BIAŁEJ

ZAPRASZAMY**WYDAWCA:** Urząd Miejski w Sędziszowie Młp.**Redaktor odpowiedzialny:** Benedykt Czapka. **Skład redakcji:** Jan Flisak, Mariusz Kazior, Bogusław Kmieć, Jan Maroń, Grzegorz Wrona**Adres redakcji:** Miejsko- Gminny Ośrodek Kultury w Sędziszowie Młp., ul. 3 Maja 36, tel. 22 16 044, e-mail: biuletyn1@o2.pl**Łamanie i druk:** DUET, Przybyszówka 102, tel./fax (0-17) 863 55 44; O/Boguchwała, tel. (0-17) 87 11 281

Wszelkie prawa do tekstów i zdjęć zastrzeżone.

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów.

Nakład: 500 egz.



ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI W SĘDZISZOWIE MŁP.



POŚWIĘCENIE POMNIKA MIESZKAŃCÓW WOLICY PIASKOWEJ POLEGŁYCH W WOJNACH ŚWIATOWYCH

